

Jerzy Świeca*
Monika Świech**

Szanse i ograniczenia procesu europeizacji Rosji poprzez realizację strategii multilateralnej i uwarunkowania geopolityczne

Współczesna Rosja jako sukcesor Związku Radzieckiego. Aspekty wewnętrzne i międzynarodowe

Zimna wojna zakończyła się triumfem cywilizacji i gospodarki Zachodu oraz porażką systemu autorytarnego ZSRR. Refleksja nad wyjaśnianiem tego dynamicznego procesu staje się przedmiotem wielu publikacji. Do zwycięstwa Zachodu w zimnej wojnie doprowadziło wiele czynników o różnym charakterze i jednorodności. ZSRR mógłby przetrwać, gdyby mniej zasobów przeznaczał na obronę i z mniejszą gorliwością prowadził ekspansję, a przede wszystkim gdyby przeprowadzał reformy gospodarcze ograniczające wielkość i rolę państwa w systemie społeczno-gospodarczym i politycznym¹. Richard N. Haass uważa, że upadek Związku Radzieckiego nie był nieuchronny, zwłaszcza w okresie, w którym nastąpił i przyspieszyły go działania reformistyczne M. Gorbaczowa: *przebudowa i otwartość*. Osłabiły one centralizację władzy i zwiększyły siłę środków przekazu oraz społeczeństwa obywatelskiego, kosztem istniejącego porządku. Odrzucenie represji osłabiło kontrolę państwa i skazało cały system na unicestwienie². Do rozpadu systemu sowieckiego przyczyniła się także siła Zachodu, a zwłaszcza Ameryki, a mianowicie to, czym Stany Zjednoczone były (demokracją z odnoszącym sukces kapitalizmem), jak też to, co czyniły (umac-

* Profesor Instytutu Europeistyki Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu; prof. nadzw. AJD w Częstochowie.

** Mgr, doktorantka Uniwersytetu Jagiellońskiego.

1 R. N. Haass, *Rozważny szeryf. Stany Zjednoczone po zimnej wojnie*, Warszawa 2004, s. 32 i nast. Autor posługując się w rekonstrukcji wieloma innymi publikacjami wymienia następujące czynniki: słabość systemu sowieckiego, wynik ociężałość ZSRR, nadmierną centralizację polityczną i gospodarczą, korupcję tendencje nacjonalistyczne, nieudane próby represji etniczno-religijnych, wyalienowanie polityczne, załamanie się ideologii, brak mechanizmu uporządkowanej sukcesji i słabe przywództwo.

2 Ibidem, s. 33.

niając obronę zmusiły ZSRR od odejścia od użycia siły i przesunięcia rywalizacji w dziedzinie, w których przewaga Zachodu była druzgocąca³.

Rozpad największego pod względem terytorialnym państwa świata oznaczał według Zbigniewa Brzezińskiego⁴, nagłe zniknięcie z mapy politycznej, geopolitycznego „serca kontynentu”. W grudniu 1991 r. przywódcy Rosji, Ukrainy, Białorusi, najpierw ogłosili rozwiązanie Związku Radzieckiego, a potem powstanie Wspólnoty Niepodległych Państw, która była luźnym ugrupowaniem i to bez republik nadbałtyckich. Rozpad Związku Radzieckiego w 1991 r. należy traktować jako serię aktów secesji dokonywanych przez radzieckie republiki związkowe, z wyjątkiem Federacji Rosyjskiej, która jest kontynuatorem prawnomiędzynarodowym ZSRR, a także z wyjątkiem Litwy, Łotwy i Estonii, które odzyskały wtedy swój status sprzed 1940 roku⁵. Najbardziej dotkliwa była utrata Ukrainy, która oznaczała porażkę geopolityczną państwa rosyjskiego i zmuszała do przemyślenia na nowo kwestii czym jest Rosja pod względem politycznym i etnicznym⁶. Utrata Ukrainy ograniczyła geostrategiczne możliwości; byłe imperium straciło dominującą pozycję nad Bałtykiem i Morzem czarnym, jednocześnie.

Odrzucając komunizm Rosja stawała się w ustrojowym sensie jakościowo nowym państwem, choć przeszłość totalitarna i autorytarna kultura polityczna „ciążą” nadal nad instytucjami ustrojowymi, kulturą polityczną, opinią publiczną oraz mentalnością obywateli. W stosunkach międzynarodowych Federacja Rosyjska nie może zignorować sowieckiej przeszłości wypracowując nowe zasady stosunków z różnymi regionami.

Nie można przeceniać procesu decyzyjnego i analizy ustrojowo-instytucjonalnej w określaniu linii politycznej państwa. System rosyjski jest bardzo specyficzny, choć teoria R. Arona pozwala na określenie determinant pozycji międzynarodowej Federacji Rosyjskiej. Według R. Arona potęgę państwa określają głównie trzy czynniki: środowisko międzynarodowe, zasoby, działania zbiorowe i polega ona na narzucaniu swej woli innym jednostkom politycznym⁷.

FR jest strategiczną, raketowo-nuklearną sukcesorką ZSRR. Rosja ma aktualnie w swych zasobach o 39% mniej bombowców dalekiego zasięgu, o 58% mniej ICBM (międzykontynentalnych rakiet balistycznych) oraz o 80% mniej SSBN (strategicznych rakiet zainstalowanych na okrętach podwodnych), niż Związek Radziecki⁸. Rosyjskie bombowce strategiczne zlokalizowano w dwóch bazach „wrażliwych” na atak, a głowice atomowe składające się na ich wyposażenie zostały zmagazynowane poza tymi rejonami. 80% rakiet IBM jest „przeterminowanych” w sensie serwisowego okresu używania. Nie zostały zastąpione przez nowe, ze względu na prze-

3 Ibidem, s. 34.

4 Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica*, Warszawa 1999, s. 88.

5 L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2006, s. 63.

6 Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica...*, ibidem, s. 92.

7 R. Aron, *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, Warszawa 1995, s. 69-98.

8 Cyt. za: K. A. Lieber, D. G. Press, *The Rise of U.S. Nuclear Primacy*, „Foreign Affairs” March/April 2006, vol. 85, No 2, s. 45.

dłużający się okres testowania próbnego i brak środków finansowych. Od 2000 r. rosyjskie okręty wyposażone w SSBN wykonują tylko dwa patrole rocznie (w 1990 r. – 60; w USA ostatnio 40 patroli rocznie)⁹. Stan sił nuklearnych na okrętach podwodnych jest najgorszy, a najnowsze jednostki mogą wejść do użytku najwcześniej w 2008 r. Zaskakujący atak amerykańskich sił strategicznych, miałby szanse zniszczenia każdej bazy bombowców strategicznych, okrętów podwodnych oraz rakiet międzykontynentalnych. Ponadto Moskwa ogłosiła plan redukcyjny swych łądowych ICBM o następne 35% do 2010 r.; prawdopodobnie te aktualne cięcia w zasobach zredukują 50-75% posiadanych sił i FR zostanie jedynie 150 rakiet ICBM do końca dekady (w 1990 r. miała ich 1300)¹⁰. W razie postępującej redukcji arsenałów nuklearnych, sytuacja uczyni realnym zadanie pierwszego, skutecznego uderzenia amerykańskiego przeciwko Rosji. Model optymalnego ataku USA na cele nuklearne Rosji wskazuje, że cały rosyjski strategiczno-nuklearny potencjał uległby zniszczeniu, nawet w przypadku gdyby atak amerykański był o 20% mniej celny niż zakładano, lub gdyby amerykańska broń miała jedynie 70% zakładanej wiarygodności, lub gdyby rosyjskie silosy ICBM były o 50% obronnie „twardsze” („harder”), bardziej wzmocnione i bardziej odporne na atak. Decydenci-stratedzy rosyjscy nie mogą już więcej liczyć na przeżycie w systemie odstraszania. W tym zakresie FR niewiele ma wspólnego z potężnym strategicznie ZSRR, po którym odziedziczyła resztki sił nuklearno-rakietowych.

Najmniej przyszłościowy jest rosyjski podsystem gospodarczy oparty na kapitalizmie państwowym, który charakterystyczny jest dla krajów słabiej rozwiniętych¹¹. Epoka przemysłowa wprowadziła już wcześniej do mechaniki stosunków międzynarodowych dwie nowe właściwości: decydujące znaczenie siły gospodarczej dla pozycji, bezpieczeństwa i perspektyw państw na arenie światowej oraz stale pogłębiające się zróżnicowanie występujących na niej aktorów, spowodowane nierównością w poziomie i tempie rozwoju ekonomicznego¹². Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych należy wprowadzić rozróżnienie między potęgą ekonomiczną, innymi słowy, między potencjałem gospodarczym kraju i jego użyciem na arenie światowej. Z pewnością potencjał ów (bardzo wysoki w FR) stanowi podstawę potęgi (w przypadku Rosji w wymiarze potencjalnym, a nie aktualnym), jednak w takim tylko zakresie, w jakim jest świadomie używany lub nadużywany jako narzędzie polityki zagranicznej. Stąd właśnie zarówno w historii, jak i we współczesności, wpływa rola handlu międzynarodowego. FR stara się wykorzystać to narzędzie (handel surowcami, zwłaszcza energetycznymi: ropą naftową i gazem) do wywierania nacisków na podmioty

9 Ibidem, s. 46.

10 Ibidem, s. 47.

11 L. W. Zacher, *Rosja na rozdrożach – kierunki, struktury, potencje transformacji*, [w:] „Europa Środkowa i Wschodnia wobec współczesnych wyzwań integracyjnych”, pod red. A. Stępień-Kuczyńskiej, Łódź 2003, s. 281 i nast.

12 Szerzej od strony teoretycznej zagadnienie to charakteryzuje J. Stefanowicz, *Stary nowy świat. Ciągłość i zmiana w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1978, s. 106-112.

międzynarodowe. Rosja, po Związku Radzieckim, odziedziczyła większość bogactw naturalnych. Państwo, które uczestniczy w kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu procentach w światowym eksporcie i imporcie, wykorzystuje zupełnie inaczej ekonomiczne dźwignie swojej polityki niż państwo o dochodzie narodowym podobnego rządu, lecz którego udział nie przekracza kilku procent. Uzyskanie przez Federację wyższych wskaźników w tym zakresie, może przynieść jej nieoczekiwany sukces w następnych dekadach XXI w.

Współcześnie wysokie uczestnictwo w gospodarce i handlu światowym wraz ze wskazaną przedtem zależnością od surowców, które Rosja odziedziczyła po ZSRR, daje ogromne możliwości oddziaływania na inne państwa lub odpięrania ich niekorzystnych działań, równocześnie jednak wytwarza niebezpieczne niekiedy więzy zależności. Federacja Rosyjska ma 47 bln mł zasobów gazu z ogólnej liczby 166 bln mł zasobów światowych¹³. Potencjalnie jest więc bardzo bogata i szczyli się statusem państwa z gospodarką liberalną, w odróżnieniu od scentralizowanej i planistycznej ekonomiki ZSRR. Jest też w G7 jako ósme państwo („wielka ósemka” zebrała się na wiosnę 2006 r. w Sankt Petersburgu), ale z „siódmką” najpotężniejszych w świecie gospodarek nie ma nic wspólnego¹⁴. FR i „grupa7” funkcjonują w różnych politycznie przestrzeniach. Rosja, podobnie jak ZSRR, jest krajem „na rozdrożu” między Wschodem i Zachodem, jest bardzo podatna na przesterowalność swej drogi cywilizacyjnej oraz niepewna własnej tożsamości.

Do miejsc najbardziej przyciągających uwagę jako potencjalne regiony konfliktu należą trzy obszary rywalizacji mocarstw – Bliski Wschód, Morze Kaspijskie oraz Morze Południowochińskie¹⁵. W obrębie tego „strategicznego trójkąta”¹⁶ występują największe światowe złoża ropy naftowej i gazu ziemnego, od lat kontestowane są granice narodowe, a także ścierają się interesy bezpieczeństwa różnych państw. Kluczowym elementem potencjalnego konfliktu surowcowego w basenie Morza Kaspijskiego jest wielka dynamika interakcji, w związku z walką o kaspijskie surowce, trasy ich transportowania, zyski. Rosji zależy na utrzymanie silnej, ale już nie monopolistycznej pozycji w zakresie transportu kaspijskich surowców, a także na silnym zaangażowaniu rodzimych koncernów w największych środkowoazjatyckich konsorcjach wydobywczych. W interesie USA leży stworzenie z kaspijskiej bazy surowcowej zaplecza dla bliskowschodnich surowców oraz zagwarantowanie bezpiecznego transportu, omijającego terytoria rosyjskie i irańskie¹⁷. Konflikt interesów jest widoczny, ale obie strony zdają sobie sprawę z konieczności współpracy.

13 Źródło: „Energy Information Administration” 2003; cyt. za: „Wprost” z 11 IV 2004, s. 43.

14 Tak uważa były doradca prezydenta W. Putina ds. gospodarczych Andriej Iłarionow, w swym artykule w dzienniku „Komersant”; cyt. za: A. Iłarionow, *Rosja to trzeci Świat, a nie kraj wysokorozwinięty*, „Gazeta Wyborcza”, z 5 kwietnia 2006, „Opinie”, s. 20.

15 K. Pronińska, *Konflikty surowcowe we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3 (LVIII), 2005, s. 31.

16 M. T. Klare, *Resource Wars. The New Landscape of Global Conflict*, New York 2001; cyt. za: ibidem, s. 31.

17 Ibidem, s. 36.

Prozachodni zwrot w polityce zagranicznej Federacji dokonał się po wydarzeniach z 11 września 2001 r. i jest uznawany za jeden z ważniejszych warunków skutecznej modernizacji państwa¹⁸. Putin ma w tym przypadku, znaczne poparcie narodu, swego rodzaju legitymizację-uprawomocnienie, którego jego urzędowi nie dostarcza bynajmniej system polityczny i ordynacja wyborcza ograniczające polityczną rolę opozycji. Prozachodni kurs Kremla jest atrakcyjny także dla opinii publicznej, a więc obywateli, w tym *de facto* nieobywatelskim kraju (system polityczny „szarej strefy”, a obecnie *de facto* system autorytarny) wyklucza partycypacyjno-obywatelski charakter ustroju Rosji). Obraz Zachodu w percepcji społecznej jest bardzo pozytywny i jest kształtowany w świadomości społeczeństwa przez element egzystencjalny. Jest to kraj potencjalnie bogaty, bo prognozy wskazują na rangę „błękitnego paliwa” aż do połowy XXI wieku. W ramach kapitalizmu państwowego Rosja nigdy nie podejmie się wielkich zadań modernizacyjnych, innowacyjnych, kadrowych, organizacyjnych. Jej wielkość surowcowa pozostanie w wymiarze potencjalnym i nie uczyni państwa wpływowym podmiotem stosunków międzynarodowych.

Analiza sytuacji FR, jako kontynuatora ZR, może dać odpowiedź na kilka pytań, a mianowicie – do jakiego stopnia Zachód może być wzorem do naśladowania dla Rosji i czy Rosja powinna być w ogóle modernizowana według wzorców zachodnich¹⁹. Niemożliwość w osiągnięciu nawet półdemokratycznego systemu demokracji nieskonsolidowanej oraz praktykowany wariant kapitalizmu państwowego, charakterystycznego dla państw słabiej rozwiniętych, sugerują, że orientacja prozachodnia może być pozorna dla kraju, który wyrósł na spuściznie ZSRR. Uwarunkowania ustrojowe dla linii politycznej wydają się mieć pierwszorzędne znaczenie. Rozszerzenie NATO i kryzys kosowski uderzyły w interesy Rosji, ale też nigdy w okresie rządów Jelcyna nastroje antyzachodnie nie zdominowały trwale świadomości społecznej oraz nie doprowadziły do izolacji Rosji na arenie międzynarodowej. O ile Zachodnia Europa (UE) jest oceniana wysoko przez opinię publiczną ze względu na czynnik cywilizacyjno-gospodarczy (egzystencjalny) to w przypadku USA przeważa czynnik polityki zagranicznej połączony ze spadkiem znaczenia Rosji na arenie międzynarodowej²⁰. Dawny rywal na scenie zimnowojennej, nadal jest potężny nie posiadając pozycji hegemonistycznej, a tymczasem Rosja została zdegradowana, co szczególnie uwidoczniło się w wyniku „rewolucji pomarańczowej” na Ukrainie, która wyszła ze strefy wpływów rosyjskich, choć ciągle trudno jest ocenić, na ile proces ten jest trwały. Dojście do władzy Putina odmieniło rosyjskie koncepcje. I znów czynnik legitymizacji władzy okazał się najpoważniejszy. Kurs Moskwy wobec Czeczenii został podyktowany koniecznością uprawomocnienia władzy poprzez poparcie społeczne, którego nie daje ograniczony poziomem rywalizacji system wyborczy.

18 Por.: M. Słowikowski, *Stosunek Rosjan do współpracy z Zachodem i „prozachodniego zwrotu” w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej w okresie prezydentury Władimira Putina*, [w:] „Europa Środkowa i Wschodnia...”, ibidem, s. 361.

19 Ibidem, s. 363.

20 Ibidem, s. 364-365.

Poważnym i zauważalnym problemem jest stan społeczeństwa, a więc demografia, która ukazuje słabość państwa i jego narażenie na różnorakie oddziaływania²¹. Ludność rosyjska od rozpadu ZSRR pomniejszyła się o 3,5 mln. osób, co zwykle zdarza się przy masowej emigracji lub w okresie wojny. Rosja posiada jednak przyrost migracyjny i żyje w warunkach pokojowych²². Ubóstwo tylko częściowo tłumaczy tę sytuację²³. Szacunki mówią, że prawdopodobnie w 2050 r. ludność rosyjska spadnie do poziomu 100 mln. (obecnie liczba ta wynosi w granicach 140 mln). Baza demograficzna jest źródłem słabości i zagrożenia bezpieczeństwa państwa, jak i wskaźnikiem jego niewielkich możliwości na przyszłość. Warto dodać, że wszystkie kraje UE mają problemy z równowagą demograficzno-ekonomiczną²⁴, lecz sytuacja FR na tle wysoko rozwiniętych państw systemu euroatlantyckiego jest dramatyczna. Sytuacja demograficzna jest bardzo zróżnicowana przestrzennie, gdyż Rosja jest federacją nadal ogromną terytorialnie. Obecnie następuje silna centralizacja państwa federalnego i nastąpiło to prawie natychmiast po kryzysie w Biesłanie w 2004 r. Regiony są bardzo zróżnicowane pod względem zasobów ludnościowych²⁵.

Być może najsłabszą stroną bazy instytucjonalno-funkcjonalnej państwa jest wszechobecna korupcja. Ona zagraża najbardziej bezpieczeństwu państwa rozpatrywanemu szeroko. Nie jest ona skutkiem polityki i wydarzeń, ale ich głównym źródłem. Przejawia się w skutkach groźniejszych niż wojujący nacjonalizm. Według danych Transparency International (TI) Rosja ma w tym zakresie, wskaźniki Nigerii, Sierra Leone i Albanii²⁶. Rosyjska korupcja nie tylko czyni życie niewygodnym, skutkuje niedorozwojem ekonomicznym, lecz przede wszystkim, zabija ludzi i niszczy cywilizację²⁷. Korupcja uniemożliwia walkę z terroryzmem, pozwala np. na nabycie

21 Ubóstwo, niska średnia życia, fatalny stan zdrowotności, patologie społeczne z alkoholizmem i AIDS oraz kryminalizacja życia dają obraz kryzysu, w jakim znalazła się ludność Rosji. Niektórzy oceniają stan demografii rosyjskiej jako katastroficzny. *Russian demography. Death wish*, „The Economist”, October 2ND-8TH 2004, No 8395, vol. 373, s. 28.

22 Przyczyna jest inna. Obrazuje ją wskaźnik nadwyżki 10 mln. więcej zmarłych nad narodzonymi w okresie od upadku komunizmu. Przyrost naturalny na poziomie rosyjskim posiada wiele państw, ale w Rosji jest za wysoki wskaźnik umieralności. Tylko połowa 16-latków osiągnie wiek 60 lat życia. Ibidem.

23 Alkoholizm prowadzi do ciężkich chorób serca, wypadków w pracy i na drogach, samobójstw i morderstw. Obywatele rosyjscy 10-krotnie częściej umierają, niż Brytyjcy z powodu przemocy lub okolicznościowych wypadków. Ibidem.

24 Którą określa wskaźnik pięciu pracujących na jednego emeryta. Obecnie „wskaźnik zależności” obejmujący stosunek osób w wieku emerytalnym (powyżej 65 lat życia) jako procent osób w wieku 20-64 lata wynosi dla EU 15 – ok. 30% (prognoza dla roku 2050 – dla EU25 – 55%), dla Polski odpowiednio 20% i 53%, dla USA 22% i ok. 40%. „Demographic change. Old Europe”, No 8395, vol. 373, s. 27-28.

25 Najludniejszy jest region centralny z Moskwą (żyje tu ok. 38 mln. osób), potem wołżański – 31 mln., południowy – 23 mln., północno-zachodni ok. 14 mln., uralski ponad 12 mln., syberyjski – 20 mln. Na Dalekim Wschodzie żyje tylko – 6,6 mln. Osób. *Russia and its regions. Beyond Siberia*, „The Economist” sept. 3rd – 9th 2005, No 8442, vol. 376, s. 29-30. (zob. mapę FR z jej zaludnieniem).

26 Badania wykazują, że najbardziej podatnymi na kryminalna zachowania przestępcze są takie zawody jak: milicja (38% odpowiedzi), politycy 18%, dealerzy narkotyków i terroryści (15%), prawnicy (prokuratorzy, sędziowie) – 8%, bankierzy – 7%. Dla prezydenta Putina jest to standardowe zjawisko w tranzytowych krajach, ale korupcja w Rosji ma historyczne źródła. Por.: *Corruption in Russia*, „The Economist”, October 22Nd-28Th 2005, No 8449, vol. 377, s. 31.

27 Ibidem, s. 32.

sfalszowanych dokumentów przez terrorystów i przestępców. Jest ona funkcją rozkładu cywilizacyjnego społeczeństwa, słabości FR w regionie i na scenie światowej. Kryzys czeczeński tylko ją pogłębił, a fakty dowodzą, że żołnierze sprzedają broń powstańcom, co jest paradoksem cywilizacyjnym. W pasie Północnego Kaukazu skorumpowane elity gospodarcze zmonopolizowały ekonomikę. Prezydent Kabardyno-Bałkarii ze stolicą w Nalchiku stwierdził, że bezrobocie oraz niemożliwość rozpoczęcia działalności gospodarczej na własną rękę pchnęły młodzież do udziału w terrorystycznych organizacjach²⁸. Korupcja jest symptomem innych rosyjskich problemów, świadczy o załamaniu państwa. Jednakże jego instytucjonalizacja może być początkiem naprawy i bezpieczeństwa²⁹.

Choć w państwie niedemokratycznym opinia publiczna nie odgrywa poważnej roli, a aparat oligarchiczny posiada autonomię decyzyjną, ważnym zjawiskiem na przyszłość jest by Zachód był postrzegany zarówno przez obywateli, jak i aparat władzy w sposób racjonalny i pragmatyczny, a nie emocjonalno-mentalnościowy. Badania socjologiczne dowiodły, że sami Rosjanie (aż 71% badanych) postrzegają przynależność Rosji do kręgu cywilizacji euroazjatyckiej lub prawosławnej i w związku z tym zachodni model rozwojowy nie pasuje do jej realiów³⁰. Oznacza to tożsamość świadomości społecznej z sugestiami Huntingtona odnośnie siedmiu kręgów cywilizacyjnych³¹, ale jest także spuścizną całej historii oraz w dużym stopniu bazy, którą stworzył Związek Radziecki.

Systemowo-ustrojowe determinanty polityki międzynarodowej

Rosja zgodnie z dotychczasowymi raportami Freedom House, była polityczną „szarą strefą”, systemem „delegatywnym”³², a prezydent W. Putin jest także aktualnie, być może tylko „*primus inter pares*” w rządzącej oligarchii, do której należy proces decyzyjny w polityce wewnętrznej i zagranicznej³³. Ponowna centralizacja państwa oraz wojna z Czeczenią świadczą o poszukiwaniu drogi do legitymizacji władzy, którą nie są ograniczone w rywalizacji rosyjskie wybory. Putin nie wybrał drogi de Gaulle’a u, który uwolnił Algierię by ratować Francję, lecz dokonał opcji stalinowskiej w traktowaniu podbitej Czeczeni. Walka z oligarchami przemysłu, w zasadzie ma ten sam legitymizacyjny charakter³⁴, a sukcesja Putina w 2000 r. zmieniła reguły

28 Ibidem, s. 32,

29 Takiego zdania jest Georgy Satarov z Indem (grupy typu *think-tank*), cyt. za: ibidem.

30 Ibidem, s. 369.

31 Zagadnieniu temu poświęcona jest praca: S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997.

32 Zob.: A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnego świata*, Gdańsk 2001, s. 34-39.

33 Por.: P. K. Baev, *The Evolution of Putins Regime*, „Problems of Postcommunism”, November/Dec. 2004, vol. 51, Issue 6, s. 3-13. Autor zwraca uwagę na frakcję byłych funkcjonariuszy KGB i służb mundurowych tzw. „siłowników” oraz inne grupy nieformalne.

34 Por.: P. Gumbel, *Down by Law*, „Time”, November 10/2003, s. 27-33.

gry na scenie rosyjskiej³⁵. Wszystko wskazuje na to, że także Ukraina w wyniku „pomarańczowej rewolucji” zerwała z prorosyjską orientacją i najznaczniej zredukowała zewnętrzne wpływy Kremla. Nowy, postkomunistyczny premier Wiktor Janukowicz oświadczył w Brukseli, że poparcie dla ukraińskiej akcesji do NATO spadło do 15-25%³⁶. Proces stowarzyszeniowy z UE i akcesja do WTO mają lepsze środowisko opinii publicznej, która je wspiera. Efektywność samego procesu jest bardzo słaba.

Pod względem ustrojowym, Rosja długo po upadku komunizmu, stanowiła według ocen Freedom House, „szarą strefę” pomiędzy demokracjami a dyktaturami³⁷. Do systemów demokratycznych w jakimś stopniu „przylega” „szara strefa” i zajmuje wypośrodkowaną pozycję w *continuum* systemów politycznych. Są to systemy delegatywne różniące się diametralnie od demokracji przedstawicielskich nawet tych niepełnych czyli elektoralnych. Systemy takie charakteryzuje trudna sytuacja ekonomiczna oraz niski stan kultury politycznej. Wśród istotnych cech systemów delegatywnych należy wymienić: koncentrację władzy w rękach prezydenta wybranego w rywalizujących wyborach, dominację „partii władzy”, pozbawienie wyborów do parlamentu realnego znaczenia politycznego, blokadę procesu tworzenia się opozycji, uchybienia w ochronie praw człowieka. W swoim rozwoju politycznym Rosja nie ma nic wspólnego z państwami G8, które gościła w Sankt Petersburgu w 2006 roku³⁸. A. Iłarionow powołuje się na Raport Freedom House z 2005 r., który informuje, że FR przeszła z grupy państw częściowo wolnych do kategorii państw niewolnych, realnie systemów autorytarnych. Każdy komponent indeksu wolności politycznej – demokratyczność wyborów, niezależność sądownictwa, rządy prawa, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, niezależność środków przekazu, jakość rządzenia – w Rosji przez ostatnie lata katastrofalnie się obniżył. Ukraina i Rosja startujące z tego samego poziomu, idą w odmiennych kierunkach stając się antypodami. Wolność jak pisze Iłarionow to nie luksus, lecz instrument, bez którego nie będzie dobrobytu, bezpieczeństwa, szacunku i rozwoju.

Po przesieleniu politycznym roku 1993, które było głębokim kryzysem państwowym, w Rosji wykształciła się pośrednia forma rządów, zwana formalnie semi-prezydencjalizmem³⁹. Centralną pozycję w systemie FR zajmuje prezydent, który jest nie tylko głową państwa, ale realnym decydem – głównie w zakresie władzy wykonawczej⁴⁰. System rosyjski jest często porównywany z reżimem konstytucyjnym V Republiki Francuskiej, realnie prezydent FR posiada znacznie większą wła-

35 M. I. Goldman, *Putin and the Oligarchs*, „Foreign Affairs” Nov./December 2004, s. 36.

36 A. Korniejenko, *Ukraina na kolanach. Premier Janukowicz na antynatowskich hasłach wdrapał się na szczyt politycznej kariery*, „Wprost” z 24. IX. 2006, nr 38, s. 106.

37 Zob.: A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne...*, ibidem, s. 34 i nast.

38 Cyt. za: A. Iłarionow, *Rosja to trzeci Świat, a nie kraj wysokorozwinięty*, ibidem, „Opinie”, s. 20.

39 *Instytucje ustrojowe państwa charakteryzuje – Konstytucja Rosji*, Wyd. sejmowe, Warszawa 2000.

40 Poświęcono mu cały rozdział 4 Konstytucji przyjętej w ogólnonarodowym referendum w dniu 12 grudnia 1993 r., (art. 80-93). Funkcję prezydenta FR szeroko charakteryzuje także – A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji w latach 1987-1999*, Wrocław 2001, s. 308; Ustrój konstytucyjny Rosji szeroko omawia A. Stępień, *Ustrój konstytucyjny i system władzy państwowej w Federacji Rosyjskiej*, [w:] „Współczesna Rosja”, red. A. Stępień, Łódź 1999, s. 23.

dzę niż francuska głowa państwa. Prezydentów obu wymienionych państw łączy takie cechy konstytucyjne jak fakt, że:

- obaj pochodzą z wyborów powszechnych, niezależnych od wyborów parlamentarnych;
- mają prawo inicjatywy ustawodawczej i prawo weta wobec ustaw parlamentu;
- powołują premiera oraz rząd;
- mogą rozwiązać niższą izbę parlamentu⁴¹.

Różnice natomiast dotyczą następujących kwestii⁴²:

- prezydent Francji, w przeciwieństwie do prezydenta Rosji, nie może z własnej inicjatywy zdymisjonować premiera ani rządu;
- prezydent Rosji może rozwiązać Dumę tylko w dwóch przypadkach: trzykrotnego odrzucenia przez nią kandydata na premiera i powtórnego wyrażenia wotum nieufności wobec rządu. Prezydent Francji może rozwiązać Zgromadzenie Narodowe w każdej chwili i z każdego powodu (po konsultacji z premierem i przewodniczącymi obu izb);
- prezydent francuski, w przeciwieństwie do rosyjskiego, mianuje premiera bez zgody parlamentu (premier musi jednak uzyskać wotum zaufania);
- część dekretów (tylko prezydenta FR) ma moc ustaw. Należy podkreślić, że w V Republice Francuskiej w art. 34 Konstytucji taksatywnie wymieniono dziedziny, w których parlamentowi wolno uchwalać ustawy.

Prezydent Rosji jest gwarantem Konstytucji, chroni suwerenność państwa, niepodległość oraz integralności terytorialnej FR. Gwarantuje także harmonijne funkcjonowanie i współdziałanie organów władzy państwowej⁴³. Prezydent zgodnie z Konstytucją i ustawami określa podstawowe kierunki wewnętrznej i zagranicznej polityki państwa⁴⁴. Reprezentuje on jako głowa państwa Federację Rosyjską w kraju i w stosunkach międzynarodowych⁴⁵. Prezydent na mocy Konstytucji: kieruje polityką zagraniczną FR; prowadzi rokowania i podpisuje umowy międzynarodowe; podpisuje listy ratyfikacyjne; przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące akredytowanych przy nim przedstawicieli dyplomatycznych⁴⁶. Rosja pozostaje nadal mocarstwem atomowym i w tym względzie istotne są funkcje prezydenta jako Najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych, który w razie agresji bezpośredniej lub jej groźby wprowadza stan wojenny⁴⁷.

FR staje się państwem urzędniczo-politycznym, choć była już oligarchią elit gospodarczych. Kres kariery M. Chodorkowskiego jest symptomatyczny dla tego procesu⁴⁸. Choć oligarchowie byli zaprzeczeniem liberalizmu zdemokratyzowane-

41 A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, ibidem, s. 331.

42 Ibidem, s. 331-332.

43 Art. 80 Konstytucji.

44 Art. 80.3. Konstytucji.

45 Art. 80.4.

46 Art. 86 Konstytucji.

47 Art. 87 Konstytucji.

48 Szerzej zob.: *The Tocoan and the president. What Mikhail Khodorkovsky's downfall says about Russia's recent past, and its future*, „The Economist” May 21 ST –27Th 20005, No 8427, vol. 375, s. 23-25.

go, to ich funkcjonowanie przybliżało Rosję do systemów zachodnich. Geneza procesu narodzin rodzimych fortun wiąże się z polityczno-gospodarczą działalnością J. Gaidara i A. Czubajsa, którzy postanowili za symboliczne sumy sprywatyzować majątek państwowy, a sprzyjał temu przyjęty program „kredyty dla akcji”⁴⁹. W. Putin uzyskując władzę w 2000 r.⁵⁰ postanowił zmienić reguły gry politycznej⁵¹. Centralizacja i etatyzacja Federacji, która nastąpiła po unicestwieniu imperiów potentatów naftowych i finansjery cofnęła Rosję do czasów niedalekiej autorytarnej przeszłości. Dojście do władzy W. Putina oznaczało unicestwienie najbogatszego człowieka Rosji. Motywy ataku władzy na Chodorkowskiego nie były jednorodne, w tym nie można pominąć prób denacjonalizacji sektora energetycznego, który znów miał być pod kontrolą władzy politycznej⁵². Przypadek M. Chodorkowskiego dowiódł, że w Rosji władza więcej znaczy niż prawo, a prezydent posiada ustrojową pozycję cara⁵³. Błąd magnata-oligarchy wynikał z jego założenia, że Rosja bardziej się zmieniła niż ewolucja ta nastąpiła realnie. W połowie września 2004 r. prezydent Putin ogłosił plan reformy systemu politycznego⁵⁴, którego celem była centralizacja władzy na Kremlu. Wykorzystując kryzys z Biesłanie, Putin wytoczył własną wojnę terroryzmowi. Siła państwa została zastosowana do realizacji prywatnych interesów lidera politycznego. Borys Berezowski i Władimir Gusinki „zniszczeni” przez władzę zdecydowali się na emigrację. Chodorkowski z największym 15 mld. dol. majątkiem nie czuje się jednak winny, a Putina popiera opinia publiczna. Jeśli prezydent spróbuje zmienić konstytucję i w r. 2008 ponownie będzie uczestniczył w wyborach, były system „szarej strefy” – aktualnie autorytarny, będzie trwał długo. Jest jeszcze możliwość powrotu Putina do władzy w roku 2012 po jednokadencyjnej przerwie, na co konstytucja zezwala bez zmian. Zwolennicy siłowych rozwiązań konstytuują 50-70% składu aparatu administracyjnego Kremla⁵⁵, demokracja jest dla nich obca. W polityce energetycznej i planowaniu gospodarczym pozycja państwa staje się dominująca.

Choć Federacja Rosyjska rozstała się z komunizmem formalnie wraz z upadkiem ZSRR, mentalność ludności nie może jednakże zmienić się z dnia na dzień, ale wymaga długotrwałych uwarunkowań instytucjonalnych⁵⁶. Badania socjolo-

49 Sam Chodorkowsky wykupił majątek warty 5 mld. dol. za 310 mln. dol. (było to 78% Jukosu). B. Berezowski zdobył wówczas udziały w Sibnefcie warte 3 mld. dol. za 100 mln. dol. Rząd (władza) utraciła kontrolę na ekonomiką, która do 1992 r. była w rękach państwa. Prezydent M. I. Goldman, *Putin and the Oligarchs*, „Foreign Affairs” November/Sept. 2004, No 6, vol. 83, s. 35-36.

50 Zob. szeroka analizę dotyczącą prezydenta Rosji – B. Reitchster, *Władimir Putin. Dokąd prowadzi Rosję*, Warszawa 2005; w szczególności rozdział: „Operacja sukcesja”, s. 51-92.

51 Prezydenta drażniło zaplecze polityczne oligarchów i ich wpływy w państwie a nie omijanie podatków i przepisów. Oligarchowie stworzyli imperia medialne i partyjne. Chodorkowski finansował Partię Jabłoko oraz SPS na rzecz zwalczania Zjednoczenia – Rosyjskiej Partii prezydenckiej. Kontrolował przynajmniej 100 deputowanych z Dumy i mógł liczyć na przeforsowanie przez nich korzystnego dla Jukosu prawa. Goldman, *Putin and the Oligarchs*, s. 37.

52 *The Tocoan and the president...*, ibidem, s. 24.

53 Ibidem, s. 25.

54 Szerzej zob.: M. I. Goldman, *Putin and the Oligarchs*, „Foreign Affairs”, November/Sept. 2004, No 6, vol. 83, s. 33 i nast.

55 Ibidem, s. 41.

56 Szeroka analizę upadku komunizmu w ZSRR, przeprowadza na podstawie materiałów źródłowych. W. Bukowski, *Moskiewski proces. Dysydent w archiwach Kremla*, Warszawa 1998.

giczne przeprowadzone nad stanem świadomości politycznej młodzieży wykazują dwuznaczność w ocenie J. Stalina⁵⁷. Jak długo młodzież będzie ignorowała fakty odnośnie zbrodniczych praktyk dyktatora tak trudno będzie w przyszłości osiągnąć wysokie standardy sprawiedliwości, praw człowieka, demokracji⁵⁸. Odpowiedzi udzielane przez młodych ludzi na pytania dotyczące działań dyktatora przynoszą zaskakujące rezultaty⁵⁹. To nie wartości demokratyczne, ale stalinowskie standardy polityczne dominują w świadomości obywatelskiej współczesnych Rosjan.

Miejsce Federacji Rosyjskiej na scenie światowej w środowisku aspiracji Unii Europejskiej, Amerykańskiego Prymatu i Potęgi Materialnej Mocarstw Azjatyckich

Jeśli przyjmiemy, jako wyjściowe założenie, że XXI w. będzie wiekiem państwowych podmiotów azjatyckich, należy politykę Rosji omówić także w kontekście tej właśnie przestrzeni geograficzno-cywilizacyjnej. Jedną z istotniejszych orientacji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Rosji jest opcja euroazjatycka, lansowana przez konserwatystów i geopolityków i zakładająca, że Rosja posiada własną tożsamość i interesy narodowo-państwowe, zmierza do utrzymania pozycji mocarstwowej w Azji i w Europie⁶⁰.

Rosja została współcześnie zmniejszona w skali (jej terytorium uległo redukcji) i co do wpływów (nie jest już supermocarstwem). Zmniejszenie skali i wpływów ma efekty w sferze dostępu do surowców, sferze militarno-strategicznej, handlu, znaczeniu geopolitycznym, wpływach kulturowych. Polityczno-kulturalne centrum Rosji przesu-nęło się bliżej Europy⁶¹. Nie oznacza to jednak, że takie same przesunięcie dokonało się w interesach politycznych i gospodarczych. Rozdroże Rosji jest geograficzne i politycz-

57 Dwuznaczna percepcja osoby dyktatora i mordercy może zastanawiać tym bardziej, że państwo przeżywa kryzys tożsamości i jest zaangażowane w ludobójczy kryzys czeczeński, a jednocześnie aspiruje do rozwoju według standardów zachodnich. Stąd analitycy dopatrują się autorytarnego rysu w charakterze osobowości rosyjskiej. Jest to raczej wynik braku procesu konsekwentnej destalinizacji, która nigdy nie była w Rosji przeprowadzona. Demitologizacja osoby dyktatora, była przeprowadzana w wąskim zakresie i nie przyniosła rezultatów. Ponad 1 dorosłych Rosjan twierdzi, że głosowałoby na Stalina w wyborach prezydenckich, gdyby dyktator żył i kandydował, a 40% odrzuca taki wariant stanowczo. S. E. Mendelson, T. P. Gerber, *Failing the Stalin Test*, „Foreign Affairs”, January/Febr. 2006, vol. 85, No 1, s. 2.

58 Ibidem, s. 3.

59 Połowa respondentów ocenia Stalina jako mądrego przywódcę, a tylko 39% nie zgadza się z tą opinią. 56% twierdzi, że zrobił on więcej dobrego niż złego, a tylko 33% nie podziela tej opinii. 42% sądzi, że współcześnie przesadza się łącząc osobę dyktatora z represjami, a 37% nie zgadza się z tą opinią. Opinie mniej więcej były równo podzielone w sprawie oceny kwestii, że był to okrutny tyran; 70% podzielało sąd, że jest on odpowiedzialny za zamordowanie milionów ludzi (tylko 16% nie podzielało tej oceny). 28% uważa także, że Stalin nie zasługuje na łączenie jego osoby ze zwycięstwem w II wojnie światowej. Ibidem, s. 4 i nast.

60 Obok niej można wymienić jeszcze orientację: prozachodnią i proeuropejską; imperialną, geopolitycznego realizmu. Zob.: E. Cziomer, *Rosja i Wspólnota Niepodległych Państw*; [w:] „Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych”, Warszawa-Kraków 2001, s. 309.

61 L. W. Zacher, *Rosja na rozdrożach – kierunki, struktury...*, ibidem, s. 277.

ne, bowiem państwo jednocześnie leży w kilku subkontynentach. Być może zwycięży euroazjatyckość godząca różne modele i orientacje. Kwestia geograficzno-politycznej tożsamości, kontynentalno-ekonomiczno-kulturowego przypisania, nie jest prosta⁶². Rosja jest uważana za kraj prawosławny i tworzy według S.P. Huntingtona jedną z siedmiu głównych cywilizacji (obok cywilizacji łaćcińskiej/zachodniej, islamskiej, hinduskiej, chińsko-konfucjańskiej, japońskiej, latynoamerykańskiej⁶³). Rosja stawała się potęgą opanowując północ (rejon Bałtyku) kosztem Rzeczypospolitej i Szwecji oraz południe (wybrzeże Morza Czarnego i Zakaukazie) kosztem imperium osmańskiego. Współcześnie homeostaza jest mało możliwa, a na południu rozciągają się coraz mocniejsze wpływy islamskiej Turcji przez Azerbejdżan i byłe środkowo-azjatyckie republiki, dziś formalnie niepodległe państwa.

W ujęciu geopolitycznym Rosja leży blisko kontynentu eurazjatyckiego, mającego więcej mieszkańców i zasobów aniżeli Stany Zjednoczone. Zagrożeniem strategicznym dla Stanów Zjednoczonych byłaby sytuacja, w której Europa lub Azja znalazłaby się pod dominacją jednego mocarstwa. W takim układzie powstałby potencjał przewyższający Amerykę na płaszczyźnie gospodarczej i militarnej⁶⁴. Współcześnie w żadnych kalkulacjach nie może to być Rosja. Negacja państwocentrycznej koncepcji bezpieczeństwa na rzecz transnarodowej, usuwa takie rozważania. Rola mocarstw w XXI w. nie wydaje się być negatywnie przesądzona. Amerykańskie nadzieje na pokój wiążą się z ocenami Federacji Rosyjskiej jako państwa w transformacji demokratycznej i gospodarczo-rynkowej.

Specyfika położenia geopolitycznego Rosji polega na tym, że jej terytorium wchodzi w skład regionu euroatlantyckiego, jak i Azji i Pacyfiku. Ze względu na interesy bezpieczeństwa, europejski kierunek w polityce zagranicznej Rosji był traktowany od Piotra I priorytetowo. Na przestrzeni ostatnich trzech stuleci odgrywała ona bardzo aktywną rolę w regionie Azji i Pacyfiku, będąc pierwszym państwem europejskim, które rozpoczęło polityczną i ekonomiczną ekspansję na tym obszarze. Priorytety i cele polityki zagranicznej o charakterze geograficznym i funkcjonalnym w pierwszej fazie FR obejmowały: Wspólnotę Niepodległych Państw; kontrolę zbrojeń i bezpieczeństwo międzynarodowe; reformy ekonomiczne; USA; Europę; Azję i Pacyfik; Południowo-Zachodnią Azję; Bliski Wschód; Afrykę Amerykę Łacińską⁶⁵. W szczególności w pierwszym okresie istnienia Federacji Rosyjskiej, toczyła się żywa dyskusja na Kremlu nad orientacją państwa wyrastającą z naturalnych korzeni cywilizacyjnych. Dla grup postkomunistycznych i nacjonalistycznych podstawą polityki Moskwy powinien być *euroazjanizm*⁶⁶, zgodnie, z którym przyszłość Rosji leży w Azji. Rosja musi uwzględnić fakt, że od Europy oddzielona jest łańcuchem niezależnych państw, dzięki czemu odsunięta została od Europy pod względem geopolitycznym, ale także geograficznym. Rosja nie jest więc ani Europą,

62 Ibidem, s. 278.

63 Szerszą analizę przeprowadza S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997.

64 Por.: H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1996, s. 894.

65 Por.: E. Haliżak, *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 1999, s. 193-195.

66 Ibidem, s. 196.

ani Azją, lecz należy do nich razem pod względem historyczno-kulturowym. Ewolucja sytuacji wewnętrznej zdaje się tylko potwierdzać powyższą tezę, bowiem brak zakorzenionej tradycji i utrzymywanie się elementów autorytaryzmu oddziałuje na jej politykę zagraniczną, popychając byle imperium na Wschód.

Na początku lat dziewięćdziesiątych, USA nie były zainteresowane transformacją systemu postradzieckiego, lecz skupiały się na niedopuszczeniu do wyłonienia nowego rywala w systemie globalnym. Administracja prezydenta George'a Busha za główny cel uznała zabezpieczenie poradzieckiego arsenału jądrowego i utrzymanie go pod jednolitym przywództwem. Polityka FR wobec USA w pierwszej połowie lat 90. określana jest jako *bandwagonning* (koncentrowania sił) czyli przyłączenie się do mocarstwa silniejszego dla uniknięcia rywalizacji i uzyskania korzyści⁶⁷. Bill Clinton zabiegał o włączenie Rosji do systemu zachodniego poprzez transformację ustrojową co stworzyłoby nowe stosunki w zakresie bezpieczeństwa. Rosja próbowała zrównoważyć potęgę amerykańską dobrymi relacjami z CHRL, Francją, Niemcami, a uprzywilejowane stosunki z USA pozwalały utrzymywać pretensje do statusu mocarstwa regionalnego. Stosunki były jednakże warunkowane nie przez intencje, ale przez nierównowagę potencjałów⁶⁸. Przełomowe znaczenie miał tu Akt Stanowiący Rosja-NATO z roku 1997, który pozwolił władzom USA uznać miejsce FR w strukturalnym ładzie europejskim, co spowodowało malejąca rolę Rosji w polityce zagranicznej USA⁶⁹. W związku z wojną w Kossowie w 1999 r., która zbiegła się z poszerzeniem NATO o państwa wschodnie, stosunki dwustronne załamały się gwałtownie i przebiegały w środowisku głębokiego kryzysu. Tak kończyła się pierwsza faza interakcji rosyjsko-amerykańskich po zaniku zimnej wojny. Kolejna miała już miejsce w XXI w. pod rządami nowych liderów w obu państwach i ze zdwojoną dominacją strategii *bandwagonning*. Ani transformacja ustrojowa Rosji, ani też stosunki strategiczne z nią, nie miały za prezydentury George W. Busha, dużego znaczenia. Ta krótka faza w nowym wieku, zakończyła się gwałtownie proklamowaniem doktryny Busha po wydarzeniach z 11 września 2001⁷⁰. USA połączyły wojnę z terroryzmem ze wzmocnieniem swojej pozycji na międzynarodowej scenie globalnej, choć wydaje się, że w Waszyngtonie (mniej w kręgach decyzyjnych, ale bardziej w elitach intelektualnych) zdawano sobie sprawę z niemożliwości osiągnięcia w krótkim czasie statusu hegemonicznego⁷¹. W nowym trzecim okresie relacji bilateralnych, Rosja i USA stały się sojusznikami w wojnie z terroryzmem. Rosja włączyła konflikt czeczeński w ramy „ogólnoświatowej wojny z międzyna-

67 Jej przeciwieństwo stanowi strategia równoważenia (*balancing*), oznaczająca współpracę słabszych państw przeciwko silniejszemu. Zob.: M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków Federacji Rosyjskiej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki na początku XXI w.*, „Stosunki Międzynarodowe”, ISM UW, Warszawa 2005, nr 1-2, s. 39 i nast., przyp. 4.

68 Ibidem, s. 40.

69 J. Kiwerska, *Gra o Europę. Bezpieczeństwo europejskie w polityce Stanów Zjednoczonych pod koniec XX w.*, Poznań 2000, s. 314 i nast.

70 Jej szeroka analizę przedstawia W. Szymborski, *Doktryna Busha*, Bydgoszcz 2004.

71 Ibidem, w szczególności r. I: *Ameryka a ład światowy po zimnej wojnie s. 13-62*; oraz r. II: *Wojna z terroryzmem*, s. 63-111.

rodowym terroryzmem”; stała się według USA partnerem i sojusznikiem⁷². W tej nowej trzeciej fazie stosunków wzajemnych, Bush naciskał na ścisłą współpracę z Putinem, ponieważ zamierzał przeforsować system obrony przeciwrakietowej (MD-*Missile Defense*) i kontynuować proces poszerzania NATO. W zamian Moskwa otrzymywała obietnicę włączenia Rosji do grupy G-8 oraz wyciszenie krytyki agresji na Czeczenię⁷³. Amerykańska obecność wojskowa w Uzbekistanie, Kazachstanie i Kirgistanie z niechęcią została uznana przez Rosję, a potem taka odpowiedzialność za stabilizację została potwierdzona we „*Wspólnej deklaracji o nowym związku strategicznym*” ogłoszonej 24 maja 2002 roku. Dokument stwierdzał, że na obszarze Azji Środkowej i Południowego Kaukazu dostrzegamy nasz wspólny interes w promieniowaniu stabilności, suwerenności oraz integralności terytorialnej wszystkich państw regionu⁷⁴. Wydarzenia z 11 września pozwoliły uzasadnić prozachodni zwrot w oczach opinii publicznej i części elit. Strategiczna decyzja geopolityczna wynikała z wyrafinowanej kalkulacji geopolitycznej Putina: biorąc pod uwagę potęgę gospodarczą Chin na Wschodzie (pięciokrotnie przewyższającą FR oraz demografię dziewięciokrotnie większą), oraz wzrastającą wrogość muzułmanów na południu (ich aktualna liczebność 300 mln osiągnie wkrótce, w ciągu dwudziestu lat – 400 mln., a także słabość gospodarczo-demograficzną Rosji, Moskwa nie miała wyboru, gdyż rywalizacja z Ameryką nie miała sensu, zaś przymierze z Chinami oznaczałoby podporządkowanie się Państwu Środka⁷⁵.

W okresie przygotowań amerykańskich do interwencji w Iraku i związanych z uchwaleniem 8 listopada 2002 r. rezolucji ONZ nr 1441⁷⁶, sprzeczności rosyjsko-amerykańskie zintensyfikowały się pokaźnie. Rosja, Francja, Chiny i Niemcy, stojąc na gruncie strategii powstrzymywania, opowiadały się za wznowieniem inspekcji i wzmocnieniem politycznego nacisku na Bagdad⁷⁷. Jak twierdził wybitny politolog J. Joffe: „*Francja, Rosja i Niemcy połączyły się na płaszczyźnie dyplomatycznej nie dla ratowania Husajna, lecz aby powstrzymać Amerykę w ramach tzw. miękkiego równoważenia*”⁷⁸.

Wojna przeciwko Irakowi w 2003 r. zwiastowała czwartą fazę wzajemnych stosunków po upadku ZSRR. Rosja skrytykowała atak na Irak. Już obalenie reżimu Talibów rozszerzyło zakres działania amerykańskich sił zbrojnych i wzmocniło pozycję USA w geopolitycznej rozgrywce z Rosją i Chinami⁷⁹. Kwestia iracka ostatecznie nie wpłynęła stanowczo na dynamikę stosunków dwustronnych, gdyż była ona wyznaczana przez różnice w potencjale obu państw i przyjęte stra-

72 Zob. szerokie udokumentowanie tych ocen w: M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków...*, ibidem, s. 42.

73 Ibidem, s. 43.

74 Cyt. za: Z. Brzeziński, *Wybór. Dominacja czy przywództwo*, Kraków 2004, s. 119.

75 Takiego zdania jest Z. Brzeziński. Zob.: ibidem, s. 20.

76 W. Szymborski, *Doktryna Busha...*, ibidem, s. 138 i nast.

77 Ibidem, s. 139.

78 J. Joffe, *Gulliver Unbound: Can America Rule the World?*, „Sydney Morning Herald”, 6 sierpnia 2003; cyt. za: ibidem, s. 148.

79 Ibidem, s. 194.

tegie⁸⁰. Kryzys uwidoczniał ograniczoność partnerstwa amerykańsko-rosyjskiego. W regionalnym kryzysie bliskowschodnim Rosja wspierała inicjatywy amerykańskie np. w formule „mapy drogowej”, a także coraz bardziej przyjmowała opcję proizraelską. Wszystkie fazy pozimnowojennej polityki łączy różnica w podejściu do kwestii rozprzestrzeniania broni jądrowej i współpracy FR z Iranem w zakresie energetyki jądrowej. Deklarowane cele Rosji nie idą w parze z rzetelnymi akcjami. Najpoważniejszym problemem jest jednak kierunek politycznej ewolucji przestrzeni poradzieckiej. USA zapewniały, że w procesie relokacji ich sił zbrojnych nie zachodzi proces okrążania Rosji. W Waszyngtonie deklarowano nawet, że uznaje się rosyjskie interesy w Eurazji wynikające z jej położenia geograficznego, gospodarki i historii⁸¹. Federacja Rosyjska nie zrezygnowała jednak z rywalizacji z USA o utrzymanie wpływów w przestrzeni poradzieckiej. WNP w Moskwie traktuje się jako strefę wyłączną dla interesów Federacji.

Aktualnie Rosja jest bardzo krytycznie oceniana za swoją postawę w globalnych stosunkach międzynarodowych. Amerykańska Rada Stosunków Zagranicznych w swym raporcie pisze: „Prezydent Putin poszukuje możliwości odbudowania statusu i wpływów na politykę międzynarodową, które miał ZSRR, pogłębiając różnice dzielące Rosję od Ameryki i Unii Europejskiej”⁸². Rosja chce rozszerzać swoją strefę wpływów i wywierać presję na kraje, które powinny się znaleźć w tej strefie. Szczególne atrybuty wpływów Moskwa zdobyła w Azji Południowo-Wschodniej i w strefie Kaukazu, w czym pomogła jej postawa USA tocząca wojnę z terroryzmem. Łagodna postawa Waszyngtonu – niezwykle krytykowana w raporcie – spowodowała odejście Rosji od przemian demokratycznych. Instytucje polityczne Rosji są niesprawne i nie można z krajem tym współpracować na rzecz umocnienia bezpieczeństwa, a rosyjskie surowce energetyczne są wykorzystywane jako narzędzie polityki zagranicznej. Ponieważ Rosja w 2006 r. będzie (dokument powstał przed spotkaniem ugrupowania) gospodarzem obrad G-8, sugeruje się by zakwestionować jej prawa w ugrupowaniu najbogatszych państw świata⁸³. Nic nie wskazuje na to, by administracja amerykańska, zalecenia Rady Stosunków Zagranicznych wzięła pod uwagę w swym procesie decyzyjnym. Realnie doświadczenia po naradzie G-8 – potwierdzają te wnioski.

Postawa Stanów Zjednoczonych, mocarstwa jeśli nie hegemonistycznego to głównego organizatora globalnych stosunków międzynarodowych, jest ciągle najistotniejsza dla światowego układu sił. Pozycję Waszyngtonu wyznacza prawdopodobnie model stosunków międzynarodowych określony mianem pentagonalnej triady triad połączonych⁸⁴. Stany Zjednoczone nie będąc hegemonom stosunków między-

80 M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków...*, ibidem, s. 45.

81 Ibidem, s. 46 i nast.

82 Głównym autorem raportu jest Stephen Sestanovich, a jego główne oceny przytacza M. Fita-Czuchnowska, *Sojusznik Przeciwnik. Waszyngton toczy z Moskwą podwójną grę*, „Wprost” z 2 kwietnia 2006, nr 13, s. 92.

83 Ibidem, s. 92.

84 Z. J. Pietraś, *Nowy Ład międzynarodowy u progu XXI w.*, [w:] „Świat i Polska końca XXI w.”, red. M. Żmigrodzki, Lublin 1996, s. 17-31; W. Szyborski, *Doktryna Busha*, Bydgoszcz 2004, s. 24-25.

narodowych, podjęłyby się stworzenia trzech systemów stosunków trójstronnych istniejących na trzech płaszczyznach: militarnej, ekonomicznej, oraz ideologiczno-kulturowej. Na płaszczyźnie militarnej funkcjonowałyby strategiczna triada złożona z USA, Rosji i w mniejszym stopniu z Chin. Na drugiej płaszczyźnie znalazłyby się bieguny o największych ekonomicznych potencjałach: amerykański, japoński i europejski. Trzecia triada obejmowałaby USA, Chiny (ze względu na przyszłą konfucjańską cywilizację), oraz Japonię, względnie: Indie, cywilizację islamską (o ile zbuduje ona ośrodek organizacyjny). USA stają się zwornikiem ładu międzynarodowego, a nie wyłącznym jego kreatorem byłyby podmiotem dynamizującym system globalny. Na płaszczyźnie militarnej pozycja Rosji jest ciągle wysoka.

W końcu pierwszego pięciolecia nowego wieku, rosyjska polityka zagraniczna, mająca swe oparcie w rosnących możliwościach finansowych państwa, stawała się jeszcze bardziej asertywna. FR postępowała konsekwentnie według formuły nowego (od 5 marca 2004 r.) szefa dyplomacji Siergieja Ławrowa, który stwierdzał, że „bronimy zdecydowanie swoich interesów narodowych bez staczania się do konfrontacji”⁸⁵. Zderzenie interesów Zachodu i Moskwy nastąpiło przy okazji kryzysu ukraińskiego. Moskwa rekompensowała taką utratę poparcia wzmożoną aktywnością na innych obszarach, zwłaszcza w Azji. Kryzys na Ukrainie oraz wcześniejszy zamach terrorystyczny w Biesłanie, ożywił rosyjski kompleks „oblężonej twierdzy”⁸⁶. Zostały one poprzedzone przez zarzuty Moskwy wobec USA i Zachodu o popieranie „rewolucji róż” w Gruzji oraz stordedowanie rosyjskiego planu pokojowego w mołdawskim nadniestrzu. Wiele goryczy wzbudziła sytuacja w realnie niezależnym regionie Gruzji – w Adżarii, w którym presja Tbilisi okazała się skuteczna i znów jak uważano w Moskwie – dzięki amerykańskiemu zaangażowaniu. FR próbowała wyznaczyć linie graniczną na obszarze swojej strefy wpływów. 12 maja 2004 w wywiadzie dla dziennika „Niezwawisimaja Gaziet” wiceminister spraw zagranicznych Wiaczesław Trubnikow podkreślił, że „obecność pozaregionalnych mocarstw (takich jak USA, Chiny i inne) w regionie nie cieszy Rosji i musi mieć swoje granice”. Państwa WNP muszą wrócić do jednolitej przestrzeni gospodarczej z Rosją⁸⁷.

Wśród cytowanych wydarzeń, zamach terrorystyczny w Biesłanie, nazwany przez prezydenta W. Putina „międzynarodowym spiskiem przeciwko Rosji, który posługuje się terroryzmem jako narzędziem”, miał szczególne znaczenie, gdyż prowadzić miał do naruszenia integralności terytorialnej państwa⁸⁸. On też otworzył kolejną fazę stosunków międzynarodowych z Zachodem, światem i USA. Putin proklamował wówczas wojnę z międzynarodowym terroryzmem, postąpił więc analogicznie jak USA po 11 września 2001 roku. Zastępca szefa administracji prezydenckiej Władisław Surkow stwierdził, że Rosja jest obiektem obcej interwencji zmierzającej

85 Obszar WNP: *czas rewolucji*, [w:] „Rocznik Strategiczny 2004/2005”, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2005, s. 209.

86 Ibidem, s. 209.

87 Ibidem, przyp. 31, s. 209.

88 Orędzie prezydenta FR, w: www.kremlin.ru, 4 września 2004 r.; cyt. za: ibidem, s. 210.

do „zniszczenia rosyjskiej państwowości”⁸⁹. W atakach na Zachód Surkow posunął się najdalej. Ataki na bazy terrorystów poza granicami FR zapowiadali czołowi ministrowie i urzędnicy Rosji. Wydarzenia z jesieni 2004 r. na Ukrainie, potwierdzały tylko spiskową wizję antyrosyjskich działań Zachodu, sugerowaną przez wydarzenia w Gruzji, Adżarii i na Ukrainie.

Moskwa umacniała strategię wielobiegowości, która naturalnie uderzała w międzynarodową pozycję USA, jako organizatora systemu globalnego⁹⁰. Krytyka obecności amerykańskiej w Iraku miała zjednać wokół niej świat islamski. Putin mimo wszystko poparł dość wyraźnie kandydaturę George’a W. Busha na prezydenta, przed samą drugą elekcją w 2004 r. Strategia *bandwagoning*, przez kolejne miesiące 2005 r. przeplatała się z walką o multilateralną wizję świata. Rosja zrealizowała pewne istotne cele w swych relacjach ze środowiskiem zewnętrznym – głównie z USA, do których można zaliczyć: ujęcie redukcji nuklearnych w formy traktatowe, nawiązanie silnej więzi z NATO (utworzona na szczycie w Rzymie w 2002 r. Rada NATO-Rosja obraduje aktualnie w formule „27”, gdzie FR jest traktowana jako równorzędny partner a państwa sojuszu nie uzgadniają wcześniej swojego stanowiska), uznanie w 2003 r. jej gospodarki za rynkową, zapowiadane pełne członkostwo w G-8 od 2006 roku⁹¹. Dobitym przykładem koncentrowania sił i przyłączenia słabej Rosji do potężnych Stanów Zjednoczonych, było ostateczne poparcie na początku kwietnia 2006 r. amerykańskich wyhamowujących roszczeń wobec Iranu, który ogłosił własne zdolności technologiczno-nuklearne.

Kryzysowe środowisko stosunków FR z EU

Stosunki z Unią Europejską układały się w środowisku głębokiego kryzysu. Strategia Moskwy oparta była na mechanizmach bilateralnej współpracy z Niemcami, Francją i Włochami⁹². 27 kwietnia 2004 r. na inauguracyjnym posiedzeniu Stałej Rady Partnerstwa Rosja – UE (zastąpiła ona Radę Współpracy UE - Rosja), przedstawiciele obu stron podpisali protokół o rozszerzeniu Umowy o partnerstwie i współpracy Rosja-UE (PCA) na 10 państw przyjmowanych 1 maja 2004 roku⁹³. W sprawie poparcia na wejście FR do WTO na szczycie UE-Rosja, 21 maja 2004 r. w Moskwie podpisano kompromisowe porozumienie. Inne dokumenty Unii były bardzo krytyczne dla polityki FR⁹⁴. Rosyjska wizja integracji europejskiej miałyby być oparte na dwóch filarach: Unii Europejskiej w części zachodniej oraz strukturach WNP, a zwłaszcza Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej Rosji, Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu, w części wschodniej⁹⁵.

89 Wywiad Surkowa dla dziennika „Komsomolskaja Prawda”, ibidem.

90 „Rocznik Strategiczny 2004/2005”, ibidem, s. 211.

91 M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków...*, ibidem, s. 54.

92 M. Frankiewicz, *Rosja między unilateralizmem amerykańskim a jednoczącą się Europą...*, ibidem, s. 213.

93 Ibidem.

94 Ibidem, s. 214-215. Oceny dotyczyły formułowania realistycznej polityki wobec Moskwy oraz realizowania wartości i interesów UE.

95 Ibidem, s. 216.

Rosja pokrywa ponad 20% zapotrzebowania unijnego na ropę, ale we współpracy handlowej pozostaje z krajami unijnymi poza pierwszą piątką partnerów gospodarczych⁹⁶. Unia jest głównym kredytodawcą dla Rosji i rozbudowuje intensywnie jej infrastrukturę. W. Putin nie przeciwstawił się ostatniemu poszerzeniu Unii o byłe republiki nadbałtyckie. Europa Środkowo-Wschodnia nie odgrywa dużej roli w rosyjskiej strategii i jest postrzegana przez pryzmat procesów integracyjnych. One też mają dla Kremla większą rolę niż współpraca z poszczególnymi krajami tego subregionu⁹⁷. Wizyta W. Putina w Pradze i Budapeszcie na początku 2006 r., gdzie prezydent wyraził skruchę za stłumienie przez Kreml w okresie funkcjonowania systemu komunistycznego dążeń demokratycznych, rozwiązuje problem energetyczny tych państw, ale także kreuje przeciwwagę dla aspiracji Niemiec i Polski do przewodzenia w tej części Europy. Putin w pewnym stopniu podzielił nowych członków UE, bowiem przeprosin domagają się za aneksję i okupację kraje nadbałtyckie krytykując rosyjską politykę. Upokorzona została wkrótce po wizycie w Czechach, Polska przez decyzję rosyjskiej prokuratury w sprawie Katynia, mówiącą, że zbrodnia ta nie jest stalinowską zbrodnią przeciwko ludzkości. Litewski politolog – Czeslavos Laurinavicius – dostrzega tą linię polityczną Kremla dzielącą nowych członków UE. „Moskwa – stwierdza on – rozpoczęła proces poprawy stosunków z Węgrami i Austrią oraz Czechami i Słowacją i wkrótce poza nawiasem zostaną Polska i trzy kraje Bałtyckie”⁹⁸. Wizyty w Europie Środkowo-Wschodniej posiadały jeszcze inny aspekt, a mianowicie wkrótce po ich realizacji niemiecki koncern EON, największy europejski sojusznik Gazpromu, zaproponował rosyjskiej spółce swoje węgierskie aktywa (MOL), w zamian za przyszłe zagospodarowanie złoża gazowego Južno-Ruskoje na Syberii Zachodniej. Putin okazał się prawdopodobnie pośrednikiem w systemie komunikowania o ważnych decyzjach i w tym celu przybył do Budapesztu⁹⁹.

Według politologa i polityka – Aleksieja Arbatowa „Rosja wyciągnęła wnioski z doświadczeń historycznych. Dzisiejsze imperium już nie poszerza terytorium, bo to powiększa słabości. Rosja dziś uzależnia”¹⁰⁰. Gazprom w podobny sposób uzależnił od siebie Uzbekistan, Kazachstan, Turkmenistan i to Moskwa poprzez zawarte umowy decyduje o dostawach gazu z Azji Centralnej i definiuje, kto będzie ich odbiorcą. Rosja prawdopodobnie, mimo tych faktów nie posiada w grze ani z USA, ani z UE realnych atrybutów siły, a jedynie pozorne. To pozorne tylko mocarstwo zostało stworzone przez Zachód (np. poprzez przyjęcie FR do G-7 w 1997 roku). Brak modernizacji oznaczał cofanie się kraju w rozwoju, a proces ten uwydatnił zacofany, imperialny wizerunek państwa.

96 Por.: M. Frankiewicz, *Rosja między unilateralizmem amerykańskim a jednoczącą się Europą*, [w:] „Europa Środkowa i Wschodnia...”, ibidem, s. 334.

97 Ibidem, s. 335.

98 Czeslavos Laurinavicius. Cyt. za: G. Sadowski, *Superprodukcja Putina*, „Wprost” z 2 kwietnia 2006, nr 13, s. 90.

99 Takie wyjaśnienie dała rosyjska „Niezawisimaja Gazieta”, która stwierdzała, że „prezydent Putin wyjaśnił Węgrom i Czechom, jak powinni zachowywać się wobec Rosji”; cyt. za: ibidem, s. 90.

100 Oceny A. Arbatowa – członka Rosyjskiej Akademii Nauk i byłego deputowanego z ramienia partii Jabłoko, przytacza G. Sadowski, w: ibidem.

Stosunki między FR a UE są wysoce zinstytucjonalizowane i dobrze zdefiniowane poprzez przyjęcie odpowiednich strategii¹⁰¹. Fenomenem europejskim było dość jednolite stanowisko całej struktury wobec Rosji, co spowodowało, że na Kremlu zaczęto podmiotowo traktować Wspólnotę transnarodową, jaką próbuje stać się UE. Konsekwencje procesu integracyjnego, mogą być dla Rosji bardzo poważne. W ten sposób Europa może ukształtować stałą granicę wschodnią, a Rosja – jednego i potężnego sąsiada na całej granicy zachodniej. Choć zjawisko to nie przybliży za nadto integracji politycznej, to możliwe jest powołanie struktur wojskowych, które byłyby istotne dla procesu zarządzania kryzysami¹⁰². Niemiecko-rosyjski projekt budowy rurociągu naftowego pod dnem Bałtyku, wskazuje na podziały w ramach przestrzeni europejskiej. Ustalenia zawarte w *Strategii rozwoju Stosunków Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską w perspektywie średnioterminowej*, przewidują, że będą to stosunki o charakterze „partnerstwa strategicznego”, a współpraca dotyczyć będzie polityki, handlu, inwestycji, finansów, rozszerzenia Unii, rozwoju europejskiej infrastruktury współpracy, nauki, techniki, ochrony własności intelektualnej, transportu, prawa, walki z terroryzmem i przestępczością zorganizowaną¹⁰³. Rosja posiada wizję świata wielobiegunowego, której uzasadnieniem jest UE i współpraca FR z Brukselą. Jest to wizja Rosji wielkomocarstwowej, z osłabioną pozycją USA w Europie¹⁰⁴. Pomimo tych odczuć współpraca z Unią Europejską układała się pomyślnie. Bruksela była mocno zaangażowana finansowo w modernizację Rosji. W krajach UE Rosja była traktowana po partnersku i nie była upokarzana, a kwestia czeczeńska została przez Europę zachodnią zaniedbana. Polityka Federacji Rosyjskiej poddana jest silnej ekonomizacji, bo od potencjału gospodarczego zależą wpływy polityczne i siła wojskowa. Te wartości niesie Unia. Prezydent Jelcyn optował za multilateralizmem, a Putin kurs ten utrzymał. To stanowisko przyświeca także polityce unijnej.

Europejska polityka wobec Rosji wymaga ponownego zdefiniowania. Formuła ścisłej współpracy na linii Paryż-Berlin-Moskwa ma odniesienie do „miękkiego” równoważenia pozycji USA w Europie, a przy tym jest bardziej korzystna dla Rosji, niż dla całej Europy, choćby dlatego, że akcentuje znaczenie stosunków Rosji z najsilniejszymi krajami Europy, a nie z samą Unią¹⁰⁵. W ten sposób Rosja prowadzi grę wobec niektórych krajów członkowskich oraz USA, a także ogranicza procesy integracji regionalnej zwłaszcza w odniesieniu do formowania wspólnotowej polityki zagranicznej. Warunkiem skuteczności polityki Europy wobec Rosji jest wyjście z poziomu relacji członkowskich na poziom wspólnej polityki unijnej. Niemiecko-francuski tandem kierujący Unią, współcześnie nie jest już wystarczający i mógłby

101 W 1999 r. UE ogłosiła „Ogólną strategię Unii Europejskiej w stosunku do Rosji”, a jesienią tego roku, Moskwa odpowiedziała „Strategią rozwoju stosunków Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską w perspektywie średnioterminowej (2000-2010). Dokumenty analizują – K. Malak, *Unia Europejska w strategii politycznej Rosji*; [w:] „Europa Środkowa i Wschodnia...”, ibidem, s. 293 i nast.

102 Ibidem, s. 295.

103 Ibidem, s. 296.

104 Ibidem, s. 312.

105 T. G. Grosse, *Zastosowanie teorii równowagi sil do analizy procesów integracji regionalnej w Azji Wschodniej i Europie*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 3 (LVIII), 2005, s. 88.

zostać zastąpiony jak sądzi wielu decydentów, w tym czołowy francuski polityk – Nicolas Sarkozy (lider rządzącej UMP-Unii na rzecz Ruchu Ludowego) –przez grupę sześciu największych państw: Francję, Niemcy, Wielką Brytanię, Włochy, Hiszpanię, Polskę¹⁰⁶. Prawdopodobnie w tym zakresie istotne jest dalsze, ale bardziej efektywne funkcjonowanie Trójkąta Weimarskiego. Wspomniany niemiecko-rosyjski projekt rurociągu naftowego na Zachód pod dnem Bałtyku z pominięciem Polski, jest przykładem najwyższego napięcia w stosunkach międzyeuropejskich¹⁰⁷. Jak zaznacza S. Parzynies¹⁰⁸, należałoby się zastanowić, w jaki sposób wykorzystać formułę współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego, aby przy udziale Francji doprowadzić do wyjaśnienia nieporozumień, które ciążyą na stosunkach polsko-niemieckich, jak i do wyjaśnienia spraw, które kładą się cieniem na stosunkach polsko-francuskich. Chodzi tu przede wszystkim o charakter współpracy polsko-amerykańskiej czy też stosunek Polski do europejskiej autonomii obronnej. Rosja „gra kartą” tych nieporozumień i na ogół wygrywa. Potencjał całej Unii jest znacznie większy niż jej poszczególnych członków. Ponadto, uzgodnienia wymaga formuła relacji Unii z Rosją w obliczu zarysowującego się sojuszu chińsko-rosyjskiego¹⁰⁹. Spotkanie przywódców Rosji, Francji i Niemiec w końcu września 2006 r., być może nie było tylko zwykłym, rutynowym faktem politycznym, bez konsekwencji na przyszłość Europy.

Strategia Federacji Rosyjskiej wobec mocarstw azjatyckich

Z. Brzeziński określa ład międzynarodowy w Azji Wschodniej jako metastabilny, – „spokojny póki nie dojdzie do silnego wstrząsu, który wyzwoli niszczącą reakcję łańcuchową”¹¹⁰. Być może obszar ten przypomina Europę w I połowie XX w. Stabilności zagraża pozycja silnych państw i ich aspiracje hegemoniczne. Daje się wyczuć strategiczną słabość państw regionu. Szczególne znaczenie ma Państwo Środką – CHRL, przypominające cesarskie Niemcy, które zazdrościły Wielkiej Brytanii, wrogo odnosiły się do Francji i gardziły Rosją. Według cytowanego autora, daje się zauważyć pewien pragmatyzm w chińskim podejściu do USA, nerwowość w relacjach z Japonią, protekcjonalne traktowanie Indii i lekceważenie Rosji¹¹¹.

106 Zob.: S. Parzynies, *Trójkąt Weimarski w poszerzonej Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe” 2004, nr 2(LVII), s. 24.

107 W końcu kwietnia 2006 r. dał temu wyraz w Brukseli polski minister obrony R. Sikorski, porównując tą decyzję inwestycyjną do konferencji w Locarno i nazistowskich porozumień ze Stalinem. Choć ocena ta nie uzyskała powszechnego poparcia i uznano ją za kontrowersyjną, wyrażała ogromne zaniepokojone polskich decydentów.

108 S. Parzynies, *Trójkąt Weimarski...*, ibidem, s. 41-42.

109 T. G. Grosse, *Zastosowanie...*, ibidem, s. 88.

110 Z. Brzeziński, *Wybór. Dominacja czy przywództwo*, Kraków 2004, s. 126.

111 Ibidem, s. 127.

Ekspansja Rosji na obszarze Chin ma długą historię¹¹². Współcześnie, począwszy od 1992 roku, Rosja zaczęła stopniowo przeorientowywać swoją politykę wobec regionu Azji i Pacyfiku, podejmując nowe działania i wysuwając nowe inicjatywy¹¹³. Przede wszystkim należy podkreślić znaczącą redukcję jej potencjału wojennego we wschodnich rubieżach, to jest na granicy z ChRL, zmniejszenie liczebności floty Pacyfiku, wycofanie wojsk z Mongolii. Największe jednak znaczenie miała decyzja Rosji podjęta w 1994 roku o zmianie celów broni strategicznej, która przestała być od maja tego roku skierowana na USA, a od września na ChRL.

Działania Rosji koncentrują się na sferze stosunków dwu- i wielostronnych. Co się tyczy multilateralizmu, to Rosja najpóźniej włączyła się do prac instytucji regionalnych. Udział Rosji po raz pierwszy w szczycie APEC w 1998 roku był formalnym potwierdzeniem i uznaniem jej pozycji i roli w regionie Azji i Pacyfiku¹¹⁴. Obecna, a także przyszła rola Rosji w regionie zależy będzie od stanu stosunków bilateralnych z pozostałymi mocarstwami regionu, to jest. ChRL, Japonią i USA oraz państwami koreańskimi. Ewolucja stosunków Rosji z tymi państwami w latach dziewięćdziesiątych najpełniej obrazuje zakres przewartościowań jej podejścia do regionu Azji i Pacyfiku¹¹⁵.

Dla Rosji stosunki z ChRL są podstawą jej strategii regionalnej¹¹⁶. Określane często mianem „konstruktywnego partnerstwa”, wychodzą daleko poza formułę dwustronnej współpracy gospodarczej i budowy wzajemnego zaufania. Począwszy od 1991 roku, ma miejsce całkowita dezideologizacja stosunków wzajemnych, a ChRL bezwarunkowo uznały Rosję jako sukcesora Związku Radzieckiego, co zapewniło ciągłość stosunków w sensie formalnym, ale stworzyło także podstawy głębokiego ich przewartościowania i oparcia na pragmatyzmie i wspólnych interesach. Przejawem poprawy stosunków rosyjsko-chińskich jest dialog polityczny na najwyższym szczeblu. Podczas szczytu w kwietniu 1996 roku w deklaracji końcowej wspomniano o „strategicznym-partnerstwie” Rosji i ChRL jako podstawie regionalnej stabilności. Ważnym wydarzeniem w rozwoju stosunków wzajemnych było uregulowanie spraw granicznych. Podczas wizyty prezydenta Rosji B. Jelcyna w ChRL w dniach 9-10 listopada 1997 roku przyjęto ostateczne porozumienie w sprawie ustalenia i demarkacji liczącego 4280 kilometrów wschodniego odcinka wspólnej granicy (zachodni odcinek liczy 55 kilometrów).

Współpraca podupadającej Rosji z ciągle zacofanymi Chinami nie wydaje się perspektywiczna. Niski poziom modernizacji jest poważną przeszkodą w intensyfikacji współpracy w każdym rodzaju stosunków międzynarodowych. Elity chińskie negatywnie oceniają załamanie się cywilizacji w Rosji w latach 90., rozwój korupcji i powstanie ustroju oligarchicznego, co odnosią do analogicznego rozwoju zjawisk

112 J. Rowiński, *Spory graniczne i konflikty terytorialne*, [w:] „Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI w. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze. Studia i szkice”, pod red. K. Gawlikowskiego, Warszawa 2004, s. 132-135.

113 Por.: E. Halizak, *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 1999, s. 196.

114 E. Halizak, *Region Azji i Pacyfiku w polityce międzynarodowej*, [w:] „Azja Wschodnia...”, ibidem, s. 211.

115 E. Halizak, *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, ibidem, s. 197.

116 Szerzej na temat stosunków rosyjsko-chińskich. Zob.: ibidem, s. 197 i nast.

u siebie, na początku XX wieku¹¹⁷. To tylko przekonywuje CHRL, że pozycja ustrojowa partii komunistycznej powinna być jeszcze długo gwarantowana.

Analitycy oceniają, że nie wcześniej niż w 2050 r., CHRL będą w miarę zmodernizowanym i średnio rozwijającym się krajem¹¹⁸. Oba kraje stają przed poważnymi wyzwaniami XXI w., z których w różnym stopniu mogą się wywiązać. Pierwszym problemem Chin jest brak surowców, drugim – zdewastowane środowisko naturalne (zanieczyszczenia, niski poziom wdrożenia technologii recyklingowych, uniemożliwiających rozwój zrównoważony), trzecim – brak koordynacji pomiędzy ekonomicznym i socjalnym rozwojem¹¹⁹. Z tych trzech wyzwań, jednie obfitość rosyjskich surowców daje się ocenić pozytywnie, pozostałe stanowią taki sam, wielki problem i niewiadomą na najbliższą przyszłość. Rosja partycypuje coraz większym udziałem w energetycznym zaopatrzeniu CHRL. W 2004 r. wskaźnik importu surowej ropy naftowej z FR, w całości chińskiego importu tego surowca wynosił 8,8% i miał tendencję wzrostową. Więcej importowano tylko z Arabii Saudyjskiej – 14%, Omanu – 13,3%, Iranu – 10,8%, z Angoli – 13,2%¹²⁰.

Wizyta prezydenta W. Putina w Pekinie z marca 2006 r. może poprawić klimat psychologiczno-polityczny we wzajemnych stosunkach. W jej trakcie podpisano piętnaście umów w większości gospodarczych, a także wojskowych. Modernizacja armii chińskiej od dawna bazuje na współpracy z Moskwą. W Pekinie Putin załatwiał w zasadzie sprawy europejskie, ponieważ podpisano wiele umów na dostarczenie rosyjskiego gazu i ropy naftowej. Brak precyzji w sformułowaniach (w szczególności nie określono mechanizmów finansowania rurociągów) sugerował Europie popyt na rosyjskie paliwa w Państwie Środka, przez co upolityczniał stosunki gospodarcze. Gazprom jest głównym narzędziem globalnej polityki Federacji Rosyjskiej.

Stosunki Rosji z Japonią¹²¹ są nadal obciążone nieprzewycięzonym, zimnowojennym balastem i piętnem ponadwiekowej rywalizacji o wpływy w regionie. Bezpośrednią przyczyną braku pełnej normalizacji jest spór terytorialny o południową część Wysp Kurylskich oraz wytyczenie granic obszarów morskich wokół Półwyspu Sachalińskiego. To sprawiło, że do tej pory nie podpisano traktatu w pełni normalizującego stosunki

117 Por.: K. Mahbubani, *Understanding China*, „Foreign Affairs”, September/October, vol. 84, No 5, s. 51 i nast.

118 Z. Bijian, *China's „Peaceful Rise” to Great-Power Status*, „Foreign Affairs”, September/October 2005, vol. 84, No 5, s.21, 23-24. Okres do połowy wieku, chińskie władze podzieliły na trzy fazy: 1)2000-2010, w której GDP zostanie podwojony; 2)2010-2020, dochód per capita osiągnie 3000 dol. a cały GDP znów ulegnie podwojeniu.; 3) 2020-2050 rozwój będzie kontynuowany, aż do poziomu demokracji, cywilizowanego socjalistycznego kraju.

119 Trzeci czynnik odzwierciedla szereg napięć, które stanowią poważne siły odśrodkowe i dysproporcje pomiędzy: wzrostem GDP a całościowym postępem; zaawansowaną technologią a możliwościami zatrudnienia; utrzymaniem wysokiego rozwoju w rejonach nadbrzeżnych a jego przyspieszeniem w prowincjach wewnątrz Chin; zurbanizowanymi obszarami a rejonami rolniczymi; zawężeniem przepaści między bogatymi a biednymi a jednoczesnym utrzymaniem dynamiki gospodarczej i wydajności; przyciąganiem obcych inwestycji a utrzymaniem zdolności rywalizacyjnych rodzimych przedsiębiorstw; pogłębianiem reform a zachowaniem socjalnej stabilności; otwarciem rynku wewnętrznego a wspomaganie niezależności; gospodarką rynkową a opieką socjalną. Por.: ibidem, s. 21.

120 Cyt. za: D. Zmeig, B. Jianbai, *China's Global Hunt for Energy*, „Foreign Affairs”, September/October 2005, vol. 84, No 5, s. 28. W 2003 r. wskaźnik ten wynosił 5,8%.

po zakończeniu drugiej wojny światowej. Spór o te wyspy jest najważniejszą przyczyną napięć w stosunkach dwustronnych, a jego geneza sięga połowy XIX wieku. Po drugiej wojnie światowej południowy Sachalin i Wyspy Kuryleńskie decyzją Rady Najwyższej ZSRR z 2 lutego 1946 roku weszły w skład terytorium radzieckiego. To wywołało długotrwały kryzys, który przeciągnął się na początek XXI wieku¹²².

Pozycja i rola międzynarodowa Rosji w regionie Azji i Pacyfiku niezależnie od wymienionych wcześniej uwarunkowań, w decydującym stopniu zależą od stanu stosunków z USA¹²³. Dla Rosji Stany Zjednoczone nie są już wrogiem i rywalem, ale strategicznym partnerem w rozwiązywaniu globalnych i regionalnych problemów (wojna w Zatoce Perskiej, operacja pokojowa w Kambodży, konflikt jugosłowiański, nieproliferaacja broni masowej zagłady). W ramach kształtujących się zasad partnerstwa obydwa mocarstwa w sposób zrównoważony starają się balansować swoje interesy w poszczególnych regionach, w tym również w regionie Azji i Pacyfiku. Z tego punktu widzenia Rosja jest zainteresowana w utrzymaniu obecności USA w regionie, gdyż zapobiega to pojawieniu się „próżni mocarstwowej”, która mogłaby doprowadzić do destabilizacji na tym obszarze. Przyszła rola Rosji w regionie, a może nawet w świecie zależą będzie także od możliwości oddziaływania jej potencjału na regionalną równowagę sił. Jeśli przyjąć, że w przyszłości nie będzie możliwy sojusz USA z ChRL ze względu na ideologiczne różnice ani ChRL z Japonią ze względu na ambicje przywódcze w Azji Wschodniej, to rola Rosji jako sojusznika USA w regionie może być rozważana, ale nie wydaje się możliwe, aby sojusz ten mógł zastąpić już istniejący układ między USA i Japonią. Ze względu na słabość gospodarczą rosyjskiego Dalekiego Wschodu oraz brak dobrych stosunków z Japonią, możliwości oddziaływania przez Rosję na regionalną równowagę sił są ograniczone, co uzasadnia pogląd o jej drugorzędnym statusie mocarstwowym w regionie. Nie mogąc w sposób samodzielny kształtować stosunków wewnątrzregionalnych, Rosja może to czynić tylko we współdziałaniu z ChRL lub USA, przy czym kluczowe znaczenie mają tu stosunki z tym ostatnim krajem. Jednak problem polega na tym, że z punktu widzenia USA bardziej wartościowym partnerem w regionie Azji i Pacyfiku jest ChRL, Japonia a nawet Indie i ten właśnie fakt najlepiej określa ograniczone możliwości odgrywania przez Rosję regionalnej roli i oddziaływania na regionalną równowagę sił¹²⁴.

Strategia i polityka zagraniczna FR rozważana w Azji na zasadzie przedmiotowo-selektywnej, musi uwzględniać Indie. Zakończenie zimnej wojny i rozpad ZSRR zmieniły układ sił w stosunkach międzynarodowych oraz ukształtowały nowe geopolityczne usytuowanie państw regionu Azji Południowej. Nowa polityka rządu w Delhi unikała opcji państwowocentrycznej i dominacji czynnika militarnego. Opierała się na¹²⁵:

- poprawie stosunków z najbliższymi sąsiadami (tzw. doktryna Gujrала);

122 J. Rowiński, *Spory graniczne i konflikty terytorialne*, [w:] „Azja Wschodnia ...”, ibidem, s. 130-132.

123 Ten wątek polityki Rosji został bliżej naświetlony przez E. Haliżaka, E. Haliżak, *Stosunki międzynarodowe w regionie Pacyfiku*, s. 199.

124 Ibidem, s. 199.

125 Por.: J. Zajączkowski, *Indyjska wizja porządku międzynarodowego po zakończeniu zimnej wojny*, [w:] „Porządek międzynarodowy u progu XXI w.”, pod red. naukową R. Kuźniara, Warszawa 2005, s. 326.

- zacieśnieniu więzi z krajami Azji Południowo-Wschodniej, Azji Środkowej i regionu Zatoki Perskiej (wraz z ich uznaniem za część tzw. rozszerzonego sąsiedztwa);
- pogłębianiu relacji z Japonią. Indie w porównaniu z innymi mocarstwami jak: USA, Chiny, Rosja, Wielka Brytania, Francja, mają dużo mniejsze możliwości w zakresie aktywności międzynarodowej, gdyż ich wydatki militarne są najniższe (wynosiły w 2005 r. ok. 13 mld. dol. Podczas, gdy chińskie – 17 mld, rosyjskie 37 mld, a pakistańskie niecałe 4 mld. dol), możliwości rozmieszczania sił zbrojnych nawet w regionie są niewielkie, a gospodarka jest mało konkurencyjna¹²⁶.

Indie nieustannie dążą w celu zrównoważenia potęgi Chin do poprawy stosunków z Rosją i z krajami Azji Południowo-Wschodniej. Rosja jest czołowym państwem Systemu Północy, Indie w oparciu o doświadczenia wyniesione z ruchu państw niezaangażowanych, mogą stać się liderem Globalnego Systemu Południa.

Hindusi wykluczają powstanie świata bipolarnego. Będzie się on w przyszłości opierał na sześciu mocarstwach (tzw. system heksagonalny) to jest: USA, Rosji, UE, Chinach, Japonii i Indiach¹²⁷. Azja stanie się centrum politycznym i gospodarczym świata w XXI wieku¹²⁸. Głównym czynnikiem określającym kształt bezpieczeństwa na tym kontynencie będą stosunki wzajemne pomiędzy Chinami, Indiami i USA, bez Rosji. W zasadzie świat będzie wracał do modelu państwocentrycznego opartego na sile głównie wojskowej głównych mocarstw (łącznie z Rosją). Model heksagonalny z Rosją w składzie najbardziej odpowiada indyjskim praktykom i strategom. Byłby ponadto oparty na presji sił ponadnarodowych i wielonarodowych.

Najbardziej wpływowa szkoła myślenia w Rosji – neorealizm – związana z Radą do spraw Polityki Zagranicznej i Obronnej (SWOP) i osobą Siergieja Karaganowa, postrzeża integrowanie się trzech centrów światowych: amerykańskiego, europejskiego i azjatyckiego (to ostatnie integruje się najwolniej). Państwa zaś dzielią się na wysoko rozwinięte, nowo uprzemysłowione i upadające¹²⁹. Przedstawiciel konserwatywnego neorealizmu w jego euroazjatyckim wydaniu – Siwergiej Kortunow podkreśla znaczenie Azji¹³⁰. Łagodniejsza wersja tego kierunku jest reprezentowana przez Jewgienija Primakowa zakłada terroryzm jako główne wyzwanie dla świata oraz zwalczanie światowego ubóstwa, a także współpracę w ramach partnerskiego trójkąta: Rosji, Chin i Indii¹³¹. Ważne jest także rosyjskie podejście geopolityczne, które posiada mniejszą rangę i jest traktowane jako teoria cząstkowa. Według głównego przedstawiciela teorii A. Dugina¹³²,

126 Ważnym czynnikiem słabej pozycji międzynarodowej jest także ubóstwo i analfabetyzm (33% mężczyzn i 60% kobiet nie umie czytać i pisać). Ibidem, s. 326- 327.

127 Ibidem, s. 324.

128 Por.: J. F. Hoge, Jr, *A Global Power Shift in the Making*, „Foreign Affairs”, July/August 2004, vol. 83, No 4, s. 2-7.

129 M. Menkiszak, *Rosyjskie wizje pozimnowojennego porządku międzynarodowego*, [w:] „Porządek międzynarodowy...”, ibidem, s. 284.

130 Ibidem, s. 285.

131 Ibidem, s. 286.

132 A. Dugin, *Geopolitika i struktura mira w nowom tysaczilietii*, <<http://www.evrazia.org>>; Ibidem, *Jewrazijskij wzgljad*, cz. I; cyt. za: ibidem, s. 289.

państwa przekształcają się w „wielkie przestrzenie” – ponadnarodowe struktury regionalne, które jako połączone w „pasy geoeconomiczne” (według kryterium geograficznego, kulturowego, cywilizacyjnego i wartości) staną się biegunami nowego świata¹³³. Autor wyróżnia pas: euro-afrykański, azjatycko-pacyficzny, euroazjatycki, amerykański. Euroazjatycki pas kontynentalny obejmowałby: obszary Rosji i WNP, państw islamskich, Indii i Chin. Indie, które w 1998 r. przeprowadziły udaną i zaawansowaną serię prób nuklearnych (pierwsza miała miejsce w połowie lat siedemdziesiątych), a w wiekach wcześniejszych były podstawą Imperium Brytyjskiego w oparciu o Ocean Indyjski (żadne z dotychczasowych mocarstw nie opanowało tego oceanu), ponownie są oceniane jako węzłowy punkt strategiczny całego obszaru cywilizacyjnego.

Rosja musi się liczyć ze stanowiskiem analityków i decydentów politycznych, którzy oceniają powrót Indii i Chin do statusu mocarstw światowych, którą to pozycję posiadały już do przełomu XVIII i XIX w., jako prawdopodobną rzeczywistość¹³⁴. Zjawiskiem bardzo niesprzyjającym liderom FR jest fakt, że Indie ciążą wyraźnie w kierunku Azji i Pacyfiku (będąc państwem obszaru Azji Południowej), a tam FR posiada malejące atuty strategiczne i geoeconomiczne. Indie są najuboższą i zarazem największą demokracją świata. Posiadają instytucje demokratyczne wybierane w wyborach powszechnych i zarazem największą liczbę ludności ubogiej, wśród demokracji. Według firmy konsultingowej Goldman Sachs, Brazylia, Rosja, Indie i Chiny będą najszybciej rozwijającymi się gospodarkami świata do roku 2050¹³⁵. Obok szybkich reform prorynkowych przeprowadzonych od początku lat dziewięćdziesiątych i przestawienia w ich ramach gospodarki nie tylko na tory prorynkowe, ale i na zwiększenie roli sektora usług, przy ocenie stosunków międzynarodowych należy wziąć pod uwagę źródła nacjonalizmu oraz ułożenie stosunków ze światem muzułmańskim w wymiarze wewnętrznym (Kaszmir) i zewnętrznym (Pakistan)¹³⁶. Kryzys w stosunkach indyjsko-pakistańskich w 2002 r. mógł doprowadzić do wojny nuklearnej (Indie posiadają przynajmniej 40 bomb atomowych; Pakistan jest również mocarstwem nuklearnym), gdyby nie wcześniejsze jego rozpoznanie przez wywiady USA i Rosji i włączenie się Waszyngtonu i Moskwy w system presji i mediacji, które uratowały pokój. Rosja na południowym odcinku swej strategii, gdzie znajduje się strefa muzułmańska i hinduistyczna jest bezsilna. Południowo-azjatycki subsystem bezpieczeństwa, charakteryzuje się współzależnością w rywalizacji aniżeli współzależnością wspólnych interesów¹³⁷. W okresie zimnej wojny ZSRR i Indie były bliskimi sojusznikami. Indie korzystały ze wsparcia radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa, tanich zakupów broni i pomocy w razie chińskiego zagro-

133 Ibidem, s. 289.

134 *Indie – działania na rzecz zapewnienia statusu mocarstwa*, [w:] „Rocznik Strategiczny 2004/2005”, ibidem, s. 325.

135 Do roku 2040 potencjał ekonomiczny tej czwórki będzie większy aniżeli grupy G-6 (USA, Japonii, Włoch, Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii) www.goldmansachs.com/analysis.com; [w:] ibidem, s. 325.

136 Ibidem, s. 329.

137 B. Buzan i Gowhera Rizwi (red), „South Asian Insecurity and the Great Powers”, New York 1986, s. 7-8; cyt. za: ibidem, s. 329.

zenia. Aktualnie potrzebują one silniejszego wsparcia niż te, które daje słabnąca Rosja, która nie jest już realnym gwarantem równoważącym chińskie zagrożenie nuklearne. Współpraca chińsko-indyjska z ostatnich lat, jest dowodem na słabnącą pozycję Rosji w Azji Południowej. Także wygrane wybory parlamentarne w maju 2004 roku przez Indyjski Kongres Narodowy, które oznaczały upadek rządu Behari Vajpayee i rządzącej od 1991 r. Indyjskiej Partii Ludowej, nie mogą zmienić strategii międzynarodowej kraju, który w przeszłości pod kierownictwem Kongresu współpracował z ZSRR.

Priorytety bezpieczeństwa

Po rozpadzie Związku Radzieckiego pojawiły się w Rosji trzy historycznie błędne koncepcje geostrategiczne¹³⁸:

- priorytet dla „dojrzałego partnerstwa strategicznego” z Ameryką (rodzaj wspólnej rosyjsko-amerykańskiej władzy nad światem – koncepcja z wczesnego okresu rządów Jelcyna);
- opcja „bliskiej zagranicy” (integracja gospodarcza z dominacją Moskwy lub imperialna kontrola – strategia, która zastąpiła pierwszą);
- eurazjatycka koalicja antyaemrykańska (pojawiła się w połowie lat 90.).

Tuż po rozpadzie ZSRR dominowała teoria ukierunkowania Rosji na Zachód i przyswojenia wzorców reform z tego zachodniego obszaru. Kondominium rosyjsko-amerykańskie miałyby światowy zasięg, a Rosja stawałaby się nie tylko prawnym następcą Związku Radzieckiego, lecz de facto partnerem w światowym sojuszu opartym na równości¹³⁹. „Dojrzałe partnerstwo strategiczne” szczególnie podupadło w 1994 r., gdy USA coraz bardziej angażowały się w procesy stabilizacyjne na Ukrainie, a zacofoanie Rosji uwidaczniało się z całą siłą¹⁴⁰. Koncepcja „bliskiej zagranicy” wydawała się orientacją realną w ramach WNP i lepiej służącą interesom FR. Jej skrajne postacie nawiązywały do wyłączności geopolitycznych wpływów Rosji na terenach byłego ZSRR. Doktryna „euroazjatyckosci” nie negowała opcji „bliskiej zagranicy”, nawet ją uzupełniała oraz wskazywała na pozaeuropejską tożsamość cywilizacyjną Rosji. Państwo było jednakże za słabe by zrealizować strategię „bliskiej zagranicy”.

Gdy na początku 1996 r. premierem został J. Primakow, wydawało się, że strategia „koalicji antyhegemonistycznej” z Iranem i Chinami stanie się faktem. Rosja obawiała się jednak odcięcia od pomocy finansowo-technologicznej napływającej z Zachodu i dominacji Chin¹⁴¹. Jedyną rzeczywistą opcją geostrategiczną Rosji pozostaje Europa atlantycka oparta na rozszerzającej się Unii Europejskiej i NATO, która gwarantuje jej transformację ustrojową poprzez pogłębione reformy. Dla USA FR jest zbyt słabym państwem by mogła być partnerem, ale ciągle pozostaje za silna by mogła spełniać rolę klienta.

138 Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica*, ibidem, s. 99.

139 Ibidem, s. 100.

140 Ibidem, s. 104.

141 Ibidem, s. 117-119.

Płaszczyzna bezpieczeństwa i dialog strategiczny są najważniejszymi składnikami w amerykańsko-rosyjskich stosunkach bilateralnych. Analizując priorytety bezpieczeństwa należy podkreślić, że największe bezpieczeństwo przed zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi może dać Rosji pełne członkostwo w NATO. Nie wydaje się jednak, by akcesja do organizacji państw demokratycznych była możliwa w najbliższej przyszłości, gdyż samo spełnienie ustrojowych standardów zabierze Rosji dużą ilość czasu, a poważną przeszkodą może być nostalgiczna duma oraz tradycyjne umiłowanie tajemnic¹⁴². Problemem są jednak wyludniające się wschodnie rubieże państwa i elity mogą sobie uświadomić brak alternatywy. Bez pomocy Zachodu, Rosja nie zapewni sobie kontroli nad Syberią i Dalekim Wschodem oraz bogactwami tego rozległego obszaru. Analizując zagrożenia (głównie chińskie) utworzono Wspólną Radę Rosja – NATO, która może stać się podstawą euroazjatyckiego systemu bezpieczeństwa¹⁴³. Najistotniejszą kwestią polityki zewnętrznej Federacji Rosyjskiej są założenia jej polityki bezpieczeństwa. Podstawowym i pierwszym dokumentem była *Koncepcja Bezpieczeństwa Narodowego FR* wprowadzona dekretem prezydenta z 10 stycznia 2000 roku¹⁴⁴. Główne zagrożenia dla narodowego bezpieczeństwa Rosji według wspomnianego dokumentu miały charakter wewnętrzny i zewnętrzny, co nie może dziwić we współczesnym, zglobalizowanym świecie¹⁴⁵.

Położenie geopolityczne zmusza Rosję do prowadzenia wielokierunkowej, aktywnej, pragmatycznej i wyważonej polityki zagranicznej¹⁴⁶. Celem ma być zapewnienie Rosji w światowym układzie sił, w procesie kształtowania gospodarki światowej i stosunków międzynarodowych, pozycji odpowiadającej statusowi wielkiego mocarstwa. Elitom rosyjskiej polityki w dalszym ciągu trudno jest pogodzić się z faktem, że imperium rosyjskie i jego status światowej potęgi unicestwiła historia.

142 Z. Brzeziński, *Wybór. Dominacja czy przywództwo*, Kraków 2004, s. 120.

143 Ibidem, s. 120.

144 Dokument analizuje M. Czajkowski, *Polityka bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, [w:] „Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją”, pod red. L. Suchanka, Kraków 2004, s. 411 i nast.

145 Dokument wymienia to następujące zagrożenia: kryzys ekonomiczny; - osłabienie naukowo-technologicznego potencjału kraju; - dyferencjacja społeczeństwa, ekstremizm polityczny i religijny; - rozmycie jednolitości prawno-konstytucyjnej kraju; - zorganizowana przestępczość; -kryzys ochrony zdrowia, patologie społeczne; - rozwarstwienie społeczeństwa i wzrastanie ubóstwa; - aktywność niektórych krajów by utrudnić Rosji umocnienie się jako jednego z centrów wpływów w wielobiegunowym świecie i osłabi jej pozycję w Europie, na Dalekim Wschodzie, Zakaukaziu, Azji Środkowej i regionie azjatycko-pacyficznym; - terroryzm międzynarodowy; - starania wielu państw próbujących osiągnąć dominację w dziedzinie informacyjnej i pojawiające się koncepcje wojny informacyjnej; - przejście NATO do rozwiązań siłowych poza strefą jej odpowiedzialności i bez zgody RB ONZ; - możliwość zainicjowania nowego wyścigu zbrojeń dzięki staraniom mocarstw na rzecz przyspieszenia technologicznego rozwoju w dziedzinie wojskowej; - aktywizacja działalności zagranicznych służb wywiadowczych; - religijna, polityczna i ekonomiczna ekspansja niektórych państw na terytorium Rosji; - aktywizacja transgranicznej przestępczości zorganizowanej; - możliwość pogorszenia się sytuacji geologicznej kraju. Ibidem s. 412 i nast.

146 W styczniu 1993 r. msz opublikował *Główne założenia polityki zagranicznej FR*, a w końcu roku opublikowano Generalne założenia polityki obronnej. Szerzej zob.: Z. Cesarz, E. Stadtmuller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 2002, s. 141 i nast.

Do roku 2020 liczba muzułmanów żyjących wzdłuż południowych granic FR wzrosnie z 300 do 450 mln., a obecna populacja Rosjan ciągle maleje¹⁴⁷. Brutalna wojna z Czeczenią zantagonizuje w całości ludność muzułmańską, a na wschodzie pozostaną Chiny z gospodarką o pięciokrotnie większym potencjale od rosyjskiej i z populacją dziewięciokrotnie większą. Według Z. Brzezińskiego¹⁴⁸ analogią dla Czeczenii jest Algieria. Francja nie byłaby państwem, którym jest aktualnie gdyby prezydent de Gaulle nie przyznał niepodległości Algierii. Zaakceptowanie przez Rosjan odrębności Czeczeńców jest warunkiem prawdziwej integracji Rosji z Zachodem. Wojna z terroryzmem światowym rozpoczęta 11 września 2001 r. skomplikowała ten proces, bowiem Putin włączył wojnę z Czeczenią do frontu walk ze światowym terroryzmem, a Zachód zaaprobował ten fałsz. Po ataku terrorystycznym na Amerykę, nie doszło do rzeczywistego przełomu w myśleniu administracji moskiewskiej. Prawdopodobny jest rachunek zysków, jakie współpraca z USA może przynieść Rosji¹⁴⁹. FR może w ten sposób odbudować swoje wpływy w WNP, bowiem pozwolono USA korzystać z baz w Kirgistanie, Tadżykistanie i Uzbekistanie. Zniszczenie reżimu Talibów leżało w interesie Rosji, która jest zagrożona przez państwa islamskie. W zamian USA może uruchomić wstrzymane uprzednio programy finansowe oraz wesprzeć Rosję w jej zabiegach o członkostwo w WTO. Największym sukcesem byłby dialog w sprawie bezpieczeństwa międzynarodowego. Najpoważniejszą kością niezgody pomiędzy FR i USA okazały się losy traktatu ABM (Układu o Ograniczeniu Systemów Obrony Przeciwrakietowej), który Rosja postrzegała jako fundament stabilności międzynarodowej i strategicznej, zaś Stany Zjednoczone dążyły do znacznej jego modyfikacji, która umożliwiałaby budowę obrony przeciwrakietowej (MD-*Missile Defense*). Utrzymując zdolność odstraszania, USA zaczęłyby dodatkowo dysponować obroną strategiczną co zwielokrotniłoby ich potencjał jądrowy¹⁵⁰. Oznaczało to, że USA zrezygnują w przyszłości z modelu wzajemnego odstraszania, a budowa MD będzie potwierdzeniem asymetrii istniejącej między USA a Rosją. Nowy system podważał doktrynę wzajemnie gwarantowanego zniszczenia, miał też strzec Ameryki przed tzw. państwami zbrojeckimi (jak Korea Północna), nie chroniąc Europy¹⁵¹.

W grudniu USA notyfikowały wycofanie się z traktatu ABM (dawał on FR znaczne korzyści jak: dzielenie się z USA statusem, partnerstwo w negocjowaniu przyszłych ram strategicznych, bezpieczeństwo i ograniczenie możliwości nuklearnych USA); akt nabrał mocy pół roku później 13 czerwca 2002 r. W tym samym czasie nastąpiło podpisanie układu SORT (24 maja 2002, który wszedł w życie 1 czerwca 2003 r.). Traktat SORT (*Strategic Offensive Reductions Treaty*) nie eliminuje przewagi amerykańskiej i nie oznacza redukcji zbrojeń (tej idei USA nie chciały w żadnym wypadku poprzeć)¹⁵². Układ zakreślając ramy posiadanych sił strategicznych

147 Z. Brzeziński, *O Polsce, Europie i świecie 1988-2001*, Warszawa 2002, s. 427.

148 Ibidem, s. 427 i nast.

149 Por.: M. Frankiewicz, *Rosja między unilateralizmem amerykańskim a jednoczącą się Europą*, ibidem, s. 329.

150 M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków...*, ibidem, s. 49.

151 Zob.: R. Kagan, *Potęga i Raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, Warszawa 2003, s. 55.

152 M. Frankiewicz, *Rosja między unilateralizmem amerykańskim a jednoczącą się Europą...*, ibidem, s. 330.

na 1700-2200 głowic jądrowych w 2012 r., nie przewiduje ich struktury (traktaty serii START przewidywały taką strukturę), pozwala więc na modernizację zasobów, na którą Rosji nie stać (zakłada także zmagazynowanie, a nie zniszczenie części zasobów nuklearnych). Obecność amerykańska w Azji Centralnej zmienia w tym rejonie układ geopolityczny. Działania te i rodzące się struktury amerykańskiej obecności świadczą o słabości Rosji, o przeminięciu okresu równoważnej rywalizacji i o tym, że Rosja uległa jeśli nie hegemonii to unilaterystycznej przewadze amerykańskiej.

Aktualnie kształt europejskiego systemu bezpieczeństwa nie jest już kwestią sporną, gdyż wydarzenia z 11 września spowodowały, że NATO stała się kwestią drugorzędną w relacjach obu mocarstw¹⁵³. W wojnie z terroryzmem przyjęto w Waszyngtonie postawę unilateralną, natomiast angażowanie sił sojuszników rezerwowano dla akcji globalnych. Poszerzenie NATO spowodowało ułożenie stosunków z Rosją na nowej podstawie. Rosja postrzegała ten proces jako przyjęcie nowych państw trudnych do obrony, a niewiele wnoszących pod względem wojskowym¹⁵⁴. Ponieważ Rosja stała się mocarstwem regionalnym, zagadnienia odnoszące się bezpośrednio do ładu globalnego przestały być przedmiotem jej zainteresowania, gdyż nie jest w stanie ona rywalizować z USA w wielu sferach stosunków międzynarodowych, a także została wyeliminowana z takich regionów geopolitycznych jak Europa Środkowa, Bałkany, Bliski Wschód¹⁵⁵.

Nie można ujmować doktryn obronnych FR jako pasywnych, wypełnionych wizją niemocy upadającego państwa. Wiele założeń wynika jednak ze słabości FR. Tak została odebrana „biała księga” rosyjskiego ministerstwa obrony z 2003 r.¹⁵⁶ w sprawie modernizacji sił strategicznych w odpowiedzi na amerykańskie zapowiedzi rozwijania broni nuklearnej niskiej mocy. Nie uzyskała oficjalnego statusu choć miała być podstawą następnej doktryny wojskowej. Od 2001 r. Rosja nie ma kompleksowej polityki obrony i bezpieczeństwa narodowego. W 2004 r. FR dokonała wielu prób z odpalaniem rakiet strategicznych, a także zorganizowała manewry strategiczne. Oświadczenia Putina sugerowały testowanie „najnowocześniejszych systemów rakiet jądrowych” oraz „*rozwój typów, jakie żadne inne mocarstwa nuklearne nie mają i mieć nie będą*”¹⁵⁷. Najprawdopodobniejsza wersja wyjaśnienia tych oświadczeń sprowadza się do stwierdzenia, że Rosja kształtuje spójną strategię nuklearną wraz z nowymi osiągnięciami w dziedzinie zbrojeń. Fakty sugerują, że rosyjskie czynniki oficjalne i eksperci okazują bezradność wobec strategicznych problemów trapiących ten kraj. Zagraniczni analitycy nie są pewni czy Rosja kieruje się w kierunku broni nuklearnej jako bazy zapewnienia własnego bezpieczeństwa, czy też de-

153 M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków...*, ibidem, s. 52.

154 Taka opinię prezentuje M. Kaczmarek, ibidem, s. 53.; zob. także analizę euroatlantyckiej postawy Rosji przed rozszerzeniem organizacji – J. Kaczmarek, *NATO w systemie bezpieczeństwa świata*, Wrocław, 1998, s. 124-141.

155 M. Kaczmarek, *Ewolucja stosunków...*, ibidem, s. 53-55.

156 *Moskwa wraca do nuklearnej opcji*, [w:] „Rocznik Strategiczny 2004/2005”, ibidem, s. 103-105.

157 P. Bajew, *Putin's „wonder” missiles: bluff, threat or pep talk?*, „Eurasia Daily Monitor”, nr 132, 22 listopada 2004; cyt. za: ibidem, s. 104-105.

monstruje nuklearną potęgę, rekompensując słabość własnych sił konwencjonalnych¹⁵⁸. W okresie prezentacji tzw. „białej księgi”, minister obrony Siergiej Iwanow oświadczył w październiku 2003 r., że Rosja jest gotowa w określonych przypadkach dokonywać „uderzeń prewencyjnych”. We wrześniu 2004 r. podobne deklaracje zostały powtórzone w stosunku do terrorystów całego globu¹⁵⁹.

Nowa, amerykańska strategia bezpieczeństwa narodowego ogłoszona w 2006 r. (uprzednia pochodzi z 2002 r., choć dotychczas podobne dokumenty były formułowane każdego roku), niewiele poświęca miejsca i uwagi Rosji, która na 49 stronach wymieniana jest co prawda 17 razy¹⁶⁰. Dokument stwierdza, że „wysiłki (ze strony Rosji) mające zapobiec rozwojowi demokracji w kraju i za granicą utrudnią rozwój stosunków Rosji z Ameryką, Europą i sąsiadami”¹⁶¹. Jest to dość nowy akcent, bowiem kierując się konsekwentnym motywem wojny z terroryzmem, USA zaniebdywały dotychczas kwestie ustrojowe swoich sojuszników. Pomimo krytycznych sformułowań FR jest często określana jako „motor rozwoju” i partner USA w globalnej wojnie z terroryzmem.

Rosja, pomimo swojego osłabienia, pozostaje nadal ważnym graczem geostrategicznym, czyli państwem, które chce i może wykorzystać własną potęgę i wpływy poza swoimi granicami, aby zmienić istniejący geopolityczny stan rzeczy¹⁶². Problemem pozostaje kwestia odzyskania sił przez państwo rosyjskie. Ponadto musi ona dokonać jeszcze fundamentalnego geostrategicznego wyboru: zdecydować czy Stany Zjednoczone są jej wrogiem, czy przyjacielem¹⁶³. Wiele zależy od rozwoju jej sytuacji wewnętrznej, instytucjonalno-ustrojowej, społeczno-gospodarczej, a zwłaszcza od tego czy FR przekształci się w państwo demokratyczne, czy też ponownie stworzy imperium eurazjatyckie¹⁶⁴.

Najnowsze deklaracje FR dotyczące wizji ładu międzynarodowego wyraża często nowy minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow podkreślając, że porządek ten musi być stabilny i demokratyczny. W szczególności ten bliski Putinowi decydent-strateg podkreśla, iż należy stosować: wielostronne podejście i kolektywne mechanizmy radzenia sobie z wyzwaniem, szanujące interesy głównych aktorów; doskonalić mechanizmy wielostronne takie jak ONZ i szerzej wykorzystywać organizacje regionalne; wzmocnić i doskonalić prawo międzynarodowe. Konieczne jest unikanie „podwójnych standardów” i narzucanie demokracji¹⁶⁵. Wizje ministerstwa obrony i resortu spraw zagranicznych różnią się, a prezydent w zależności od wyzwań i zagrożeń aktualnych reaguje brutalnie bądź też łagodnie.

158 Ibidem, s. 105.

159 M. Menkiszak, *Rosyjskie wizje pozimnowojennego porządku międzynarodowego...*, ibidem, s. 295.

160 Dokument szeroko omawia M. Fita-Czuchnowska (korespondent z Waszyngtonu), *Atak najlepszą obroną*, „Wprost” z 26 marca 2006, nr 12, s. 100-101.

161 Ibidem, s. 1001.

162 W odróżnieniu od graczy geostrategicznym, Z. Brzeziński wyróżnia sworznie geopolityczne, czyli państwa, których znaczenie wynika z ważnego położenia geograficznego i skutków ich potencjalnej niestabilności dla zachowań graczy. Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica...*, ibidem, s. 40-41, 44.

163 Ibidem, s. 44.

164 Ibidem.

165 M. Menkiszak, *Rosyjskie wizje pozimnowojennego porządku międzynarodowego...*, ibidem, s. 295.

Od przemian ustrojowych zależęć będą perspektywy rozwojowe i strategiczne Rosji w pierwszej połowie XXI w. Federacja Rosyjska stała się po upadku komunizmu, mocarstwem regionalnym ocenianym przez analityków jako kraj bez przyszłości. Nie wydaje się by takie oceny bazowały na realnych scenariuszach światowych. Prognozy zawsze zawierają ograniczoność, którą niesie ekstrapolacja – doświadczenia, zwłaszcza techniczno-technologiczne współczesności. Rosja rzeczywiście balansuje współcześnie między systemem euroatlantyckim a obszarem azjatyckim, do którego ma należeć przyszłość rozpoczętego wieku. Strategia mocarstwa będzie zależęć od bazy gospodarczej i instytucjonalizacji systemu ustrojowego. Trwający przez kilkanaście lat „ustrojowy system szarej strefy” przeszedł realnie w system autorytarny, a baza gospodarcza opiera się na kapitalizmie państwowym. Są to główne przyczyny krótkowzroczności decydentów, którzy nie potrafią zagwarantować społeczeństwu rozwoju w świecie, który zmierza od geopolityki do geoeconomiki. Z drugiej strony, Rosja nie może wygrać rywalizacji międzynarodowych, bo ona przebiega według reguł, których sama nie tworzyła. Ponadto została zepchnięta na obszary, w których okazała się słaba (np. technologie w dziedzinach cywilnych). Wiele będzie zależęć też od modelu praktykowanego bezpieczeństwa – czy będzie to wzorzec transnarodowy pozbawiony znaczenia mocarstw państwowych, czy też tradycyjny państwocentryczny, ale bez tradycyjnych aktorów. Wbrew opiniom, że XXI w. należeć będzie do państw azjatyckich, wydaje się słuszniejsza teza, iż przyszłość i potęga Federacji Rosyjskiej związana jest z modernizacyjnymi reformami, a one uzależnione są od zbliżenia z systemem zachodnim.

Richard Hass, przewodniczący nowojorskiej Rady ds. Stosunków Zagranicznych bardzo trafnie charakteryzował międzynarodową pozycję Rosji i jej pozorne zbliżenie do Zachodu (USA i Unii Europejskiej) pisząc, że „(...) z dokładniejszej analizy wylania się zupełnie inny obraz Rosji (niż „na pierwszy rzut oka” R.H.). Znaczna część jej bogactwa nie pochodzi z produktywności działalności gospodarczej, lecz odzwierciedla wzrost cen surowców energetycznych. Rosyjskie wojsko niewiele sobą reprezentuje w sensie użyteczności militarnej siły. Rosja ma dziś mniej mieszkańców niż Pakistan, a spadek liczby ludności w tempie 500 tys. rocznie powoduje, że znaczne obszary olbrzymiego rosyjskiego terytorium są prawie niezaludnione”¹⁶⁶. Rosja zdaniem Hassa jest niestabilna politycznie, ekonomicznie i pod względem bezpieczeństwa, a strata jej (ZSRR) wielkomocarstwowej pozycji doprowadziła do skrajnego i – potencjalnie wojowniczego – nacjonalizmu. Rosyjska polityka wewnętrzna, jak i zagraniczna potwierdza tezę o rozchodzeniu się dróg Rosji i Zachodu (tak Europy, jak i USA). Putin rozwiązał złudzenia na temat strategicznych związków z Zachodem czy też modernizacyjnego wyboru Rosji poprzez Współpracę i współzależność z Zachodem¹⁶⁷. W dużym stopniu Zachód sam ponosi odpowiedzialność za kierunek ewolucji sytuacji w Rosji. Zachód (USA i UE) zrezygnowały z aktywnego oddziaływania na politykę i przemiany w FR i przeceniały jej pozorne

166 „Rocznik Strategiczny 2005/06. Fundacja Studiów Międzynarodowych”, Warszawa 2006, s. 90.

167 Ibidem. s. 90.

wysiłki w walce ze zjawiskiem terroryzmu, mając na uwadze głównie rangę FR jako dostarczyciela surowców energetycznych.

Rosja jest jednak ważnym elementem Globalnego Systemu Północy i ważnym środowiskiem geopolitycznym i geostartegicznym Zachodu. Kraje NATO i UE powinny opracować strategię konsekwentnego i systemowego oddziaływania na Rosję.

Summary

Chances and limitations of Russia's europeanization process through realization of multilateral strategy and geopolitical conditioning

Russian Federation is now regional power in the context of global interactions. The state is the successor of the Soviet Union. From a communist actor, RF received a lot of problems and small quantitative of attributes. It is a nuclear power, but its strategic possibilities had been strongly reduced. Russia has a deep demographical problem and immense corruption. The international strategy of Russia is connected with internal economic and governmental – institutional base. This one of the greatest resources potential state in the world experiences developing problems similar to the very poor nations. Its power in term of influence and safety is now reduced. Russia has become a more European country and her ties with Asia have been reduced. Freedom House in the newest report has qualified Russia as a “not free” state for the first time in fifteen years. Transformation had disastrous consequences for Russian Federation's economy and international position. Vladimir Putin-successor of B.Yeltsin - conducted his programme of concentrating the power in the Kremlin, explaining that this would strengthen the performance of state. Long lasting war in Chechnya and growing social discontent does not improve the condition of Russia. However, the presidential activities and reforms permit Putin to build the vertical structure of power and authoritarian political system. The text analyzes Russia's international position in relation to the EU, the USA and the East Asia and Pacific region. It also discusses Russia's defensive strategy in the global context and in terms of the American primacy.